Nr 94b. Dnia 4 kwietnia. Sobota. Dnia 23 marca (4) Kwietnia 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święte uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Jutro i pojutrze, z powodu świąt wielkanocnych „Kurjer“ nie wyjdzie.

Następny numer „Kurjera“ ukaże się we wtorek po południu.

— W dniu jutrzejszym odbędą się nabożeństwa odpustowe w kościołach:

św. Kazimierza (panien sakramentek), św. Jacka (po-dominikańskim), św. Marcina (po-augustjańskim), w kościele parafjalnym (na Pradze);

pojutrze dnia 6-go w kościołach:

św. Anny (po-bernardyńskim) i św. Andrzeja (przy ulicy Bonifraterskiej).

Dnia 7-go w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim), przypada odpust kwartalny bractwa św. Antoniego padewskiego.

Przegląd polityczny.

Z chwilą, gdy p. Freycinet oświadczył swoim przyjaciołom politycznym, że pragnie złożyć gabinet koalicyjny i zawezwać do składu jego członków wszystkich grup republikańskich izby, przestaliśmy wierzyć, aby zdołał wywiązać się z zaszczytnej misji, którą powierzył mu p. Grévy. I rzeczywiście też zaraz nazajutrz wybuchła zgryźliwa polemika pomiędzy organem p. Clémenceau, *Justice*, a organem „oportunistów” czyli „gambetystów”, *République française*, która przekonała odrazu, jak trudno będzie żywioły pod tyloma względami sprzeczne i wrogie sobie zgromadzić pod dachem jednego ministerjum. Pomiędzy przedstawicielami rzeczypospolitej zachowawczej i republikanizmu umiarkowanego, jak Ribot, Sadi Carnot itp., a radykalistami w stylu Floqueta i Clémenceau, leżą całe przepaście, pomimo że wszyscy dzierżą w dłoni republikański sztandar. Podczas obrad zeszłorocznego kongresu wersalskiego większość umiarkowana izby trudniejszą miała sprawę do wygrania z radykalistami skrajnej lewicy, aniżeli z monarchistami.

Zdania obu głównych odcieni republikanizmu francuskiego rozchodzą się zaś najdalej właśnie w tej sprawie, która stanowi jądro sytuacji politycznej w obecnej chwili: podczas gdy gambetyści każą zmywać hańbę armji narodowej i maszerować choćby na Pekin, stronnictwa radykalne prą namiętnie do zawarcia pokoju z Chinami i zażegnania dalszych następstw nieopatrznie względem nich rozpoczętej polityki kolonjalnej. Wobec tych zasadniczych różnic opinji musiał p. Freycinet zrzec się utopji utworzenia gabinetu koalicyjnego. Dodajmy i to, że gambetyści „unji republikańskiej” na dnie duszy swojej żywią dotąd jeszcze marzenie, iż po kilku poronionych próbach złożenia nowego gabinetu p. Ferry wypłynie znowu na powierzchnię spienionych wód politycznych i obejmie w ponowną dzierżawę hotel przy Quai d'Orsay, który tak pośpiesznie i przedwcześnie opuścił.

Ameryka środkowa jest obecnie widownią wypadków, mogących łatwo pociągnąć za sobą krwawe zamieszki. Jenerał Rufino Barrios, prezydent Guatemali, najbardziej na północ wysuniętej i najsilniejszej z pomiędzy pięciu środkowo-amerykańskich republik, wystąpił nagle z projektem połączenia tych republik, i wydał następnie dekret, proklamujący unję państw Ameryki środkowej. Dekret ten jenerała Barrios wywołał wszakże energiczny opór pojedyńczych państw, jeżeli więc prezydent Guatemali obstawać będzie przy swoim planie, przyjdzie niewątpliwie do krwawych starć, których już niejednokrotnie Ameryka środkowa była widownią.

Unja środkowo-amerykańskich republik składała się dotąd z pięciu od siebie niezawisłych państw: Guatemali, Honduras, San Salvador, Costarica i Nicaragua. Republiki te, które niezawisłość swoją w roku 1821-ym ogłosiły, zjednoczyły się 1-go czerwca r. 1823-go w jedno państwo. Wkrótce jednak, bo już w roku 1840-ym, rozwiązały unję. Każde z nich posiadało odtąd osobnego prezydenta, osobne ministerjum, swój własny kongres lub ciało prawodawcze i swoją armję. Od czasu jednak rozwiązania unji zostawały te państwa w ustawicznej ze sobą walce o hegemonję. Szczególniej usiłowała Guatemala, będąc najsilniejszą, rozciągnąć swój wpływ nad republiką San Salvador i Honduras. Ostatni zamach stanu jenerała Barriosa może być również uważany, jako usiłowanie objęcia hegemonji nad wszystkiemi państwami. Ponieważ jednak prezydenci owych rzeczypospolitych nie mają wcale ochoty do abdykowania, a same państwa nie chcą także utracić swej niezawisłości, dekret Rufina Barriosa stał się powodem wojny domowej.

Na pierwszą wiadomość o dekrecie Barriosa, San Salvador, najbliżej Guatemali położony, stanął pod bronią, licząc widocznie na pomoc Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. I w rzeczy samej wiele okrętów wojennych północno-amerykańskiej unji otrzymało rozkaz udania się na wody Ameryki środkowej. Prezydent San Salvadoru, dr Zaldivar y Lazo, udał się także do jenerała Diaz, prezydenta Meksyku, który wysłał do prezydenta Barriosa depeszę, protestującą przeciwko połączeniu San Salvadoru, Nicaraguy i Costariki, oświadczając zarazem, iż Meksyk będzie starał się przeszkodzić uskutecznieniu tego planu. Ponieważ jednak jenerał Barrios wcale nie myśli odstępować od swego planu, wspomniane republiki czynią energiczne przygotowania do wystąpienia zbrojnego. Republika San Salvador wysłała na granicę Guatemali liczne wojska, a kongres tego państwa upoważnił rząd do przedsięwzięcia wszelkich środków w celu obrony kraju, wskutek czego został ogłoszony stan oblężenia.

Sprawca tych zamieszek, jenerał Barrios, został obrany prezydentem Guatemali w r. 1873-ym przez liberałów, wskutek rewolucji i po upadku rządów konserwatywnych. Prezydentami czterech innych republik są: jenerał Bogran w Honduras (który zdaje się podzielać plany Barriosa), dr Cardenas w Nicaragua, dr Zaldivar y Lazo w San Salvador i jenerał Fernandez w Costaricy, który w tych dniach zmarł nagle, co jest wypadkiem tak dalece dla Barriosa pożądanym, iż niektórzy podejrzywają, iż Fernandez nie umarł śmiercią naturalną.

Br. Z.

GROBY.

Otwieramy księgę Nowego Testamentu i oto co czytamy w najstarszym i wysoko cenionym ewangeliście Mateuszu: „I przyszedłszy na miejsce rzeczone Golgotha, co się wykłada: miejsce trupich głów, a ukrzyżowawszy Go, siedząc strzegli Go. I włożyli nad głowę jego winy jego napisane: *Ten jest Jezus, Król Żydowski.* A około dziewiątej godziny, Jezus zawoławszy wielkim głosem, wypuścił ducha. A gdy był wieczór, niektóry człowiek bogaty z Arymathiej, imieniem Józef, który też był uczniem Jezusowym, szedłszy do Piłata prosił ciała Jezusowego. Tedy Piłat kazał oddać ciało; a Józef uwinął je w czyste prześcieradło, i położył w *nowym* grobie swoim, który był w skale wykonał, i przywaliwszy do drzwi kamień wielki, odszedł. A nazajutrz, arcykapłani i faryzeuszowie obwarowali grób, zapieczętowawszy kamień i straż postawiwszy...”

Najmilszy uczeń Chrystusa, Jan Ewangelista, wskazuje dowodnie miejsce grobu Pańskiego w Jerozolimie, na samej Golgocie, pisze bowiem: „A na *tem miejscu,* gdzie był ukrzyżowan Jezus, był ogród, a w ogrodzie grób *nowy,* w którym jeszcze żaden nie był położony. Tam tedy, dla przygotowania żydowskiego (do świąt wielkanocnych), iż on grób był *blisko,* położyli Jezusa...” To miejsce ukrzyżowania i złożenia do grobu na Golgocie, zwanej też Kalwarją, objęte dzisiaj murami jednej świątyni, według wyrażenia dziejopisa, „dwadzieścia narodów wydziera już sobie przez dwadzieścia blisko wieków.” Gorączka, rzec można zaciekłość, z jaką trzy obrządki: katolicki, grecki i ormiański, czuwają nad każdą piędzią ziemi, zbroczonej krwią Odkupiciela, znana jest z jednomyślnych opisów pielgrzymek do Jerozolimy, tem niewątpliwszych, że pisanych przez ludzi wypróbowanej wiary, jak np. nasz Maurycy Mann lub jemu podobni. Zadziwia to, a nawet gorszy świeżego przychodnia, ale zarazem przekonywa, jaka gorąca cześć musiała być od wieków i jaka będzie po wiekach dla tych miejsc, na których cierpiał Zbawiciel świata. O omyłce nie ma tu mowy.

Ze czci dla miejsca ukrzyżowania i grobu Chrystusowego, zwłaszcza po znalezieniu drzewa krzyża św. przez cesarzową grecką Helenę, zaczęły się coraz bardziej rozwijać pielgrzymki do Jerozolimy. Przy owoczesnych jednak trudnościach podróżowania, zwłaszcza kiedy Palestyna i cała Syrja wpadła następnie w ręce muzułmanów, rzadki mógł mieć sposobność uderzyć kornem czołem o poświęcone głazy Golgoty. Powstał więc z powszechnej czci dla grobu Pańskiego w Jerozolimie powszechny obrządek ustawiania grobów w chrześcijaństwie, a zwłaszcza w dwustumiljonowej rzeszy katolickiej. Polska, za świadectwem podróżników obcych, już przed kilku wiekami przodowała innym.

Pielgrzymki z Polski do Jerozolimy niewątpliwie były rzadkie już dla samej odległości od morza Śródziemnego, które stanowiło jedyną bezpieczniejszą drogę w wiekach średnich. Widzimy jednak z historji, że polacy brali udział w wyprawach krzyżowych; w wieku XV-tym pielgrzymował do Jerozolimy znakomity nasz historyk Jan Długosz, pod koniec zaś wieku XVI-go, Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, zwany Sierotką, syn zagorzałego luteranina i wychowaniec również gorącego różno-wiercy, Salomona Rysińskiego, zbieracza przysłów polskich. Wróciwszy do wiary przodków i pielgrzymując do Jerozolimy, znalazł tam nawet kobietę polkę, niejaką Dorotę Siekierzecką, „która w Jeruzalem od lat kilku mieszkała, mając już lat jakoby (prawie) pięćdziesiąt”.

Losy Siekierzeckiej były wielce tragiczne, ale zarazem też świadczą o wyjątkowej u nas czci dla grobu Pańskiego. „Rozumieli o niej niektórzy, powiada Sierotka, że była głupia, co samemu Panu Bogu było wiadomo; bo zdało się w niej wielkie i dziwne nabożeństwo; żadnej okaziej do tego kościoła Pańskiego wejścia nie zaniedbywała. A iż była katoliczką, z tej miary w Jeruzalem gospody mieć nie mogła, gdyż w konwencie (księży franciszkanów) nie godziło się jej być, dokąd tylko na spowiedź chadzała. Zaczem kiedy się po mieście tułała, często ją turcy drażnili, a podczas tak zbili, że dziwna, jako żyć mogła. W subtelnem ciele ziobra niemal wszystkie od bicia połamane miała, i gdyśmy trzeci raz do grobu Pańskiego wchodzili, ledwieśmy ją od swawolnych chłopców tureckich obronić i wydrzeć mogli. Aż z tych miar dla zgorszenia, które się tu za jej okazją wielkie działy, Grzegorz XIII-ty pod klątwą zakazał, aby żadna niewiasta do Jeruzalem pielgrzymować więcej nie ważyła się.” Tak więc nasza Siekierzecka była może ostatnim płci żeńskiej pielgrzymem w Jerozolimie. Radziwiłł wyjednał u kadego przymusowe odesłanie jej do ojczyzny kosztem jego worka.

Oprócz pielgrzymki Radziwiłła do grobu Pańskiego, mamy dość znaczny szereg podróży do Jerozolimy, opisywanych przez samych pielgrzymów. Dość tu wymienić Hołowińskiego i Manna, jako najbystrzejszych postrzegaczy. Nie zbywa też aż do ostatnich czasów na ubogich prostakach, którzy nie znając żadnego języka prócz ojczystego żebrząc po drodze o kawał chleba i kubek wody, odbywają daleką drogę, by złożyć cześć Jezusowi Chrystusowi w samem miejscu odkupienia. Są to jednakże drobne tylko wyjątki. Dla liczniejszych więc tłumów, gorliwa pobożność ojców postarała się przybliżyć „Kalwarję”, zakładając stacje męki Pańskiej w różnych okolicach kraju. Tak powstała Kalwarja o milę od Wilna, założona w roku 1564-tym przez biskupa wileńskiego, Jerzego Białłozora, dotąd na Zielone Świątki zgromadzająca po kilkadziesiąt tysię

Nowy podatek.

W tych dniach ministerjum skarbu wystąpiło do rady państwa z projektem nowego podatku—od dochodu z kapitałów.

Ponieważ nowe prawo ma dotyczyć i naszego kraju, podajemy więc o niem następujące szczegóły według komunikatu urzędowego, ogłoszonego w ostatnim numerze organu ministerjum skarbu.

Podatek *dochodowy od kapitałów pieniężnych* będzie pobierany w stosunku 5%, mianowicie od dochodu z *papierów procentowych*—państwowych, prywatnych i publicznych wszelkich kategoryj, oraz dochodów od *wkładów na rachunek bieżący* i innych *wkładów procentowych*, wnoszonych do banków i domów bankierskich.

Od opłaty podatkowej wolne są: procenta od *pożyczek państwowych*, o ile takowe są wyłączone z pod opłaty podatków, procenta od wkładów w *kasach oszczędności, stowarzyszeniach zaliczkowo-wkładowych i bankach włościańskich*, wreszcie dochody z akcyj i udziałów (*dywidendy*) *w towarzystwach przemysłowo-handlowych.*

Dochód z kapitałów, należących do instytucyj naukowych i filantropijnych oraz kas emerytalnych będzie podlegał opłacie procentowej, lecz instytucjom tym kasy rządowe pobrane od nich opłaty mają zwracać.

Podatek od dochodu z wkładów na rachunek bieżący opłacają same banki i domy bankierskie, najdalej w ciągu 10-iu dni od chwili zamknięcia rachunków, zmniejszając następnie właścicielom wkładów przypadający dla nich procent o całą sumę opłaty dochodowej.

Podatek od dochodu z papierów procentowych państwowych ma być opłacany albo przez zatrzymanie sumy podatku przy wypłacaniu procentów albo też przez strącenie odpowiedniej sumy przy przyjmowaniu kuponów do wypłat rządowych.

Wreszcie podatek od dochodu z papierów procentowych, emitowanych przez instytucje publiczne lub prywatne, będzie pobierany od całkowitej sumy procentów i będzie wypłacany skarbowi wprost przez też instytucje w ciągu dni 10-iu od terminu wypłaty procentów.

W razie wątpliwości co do sumy zakwalifikowanego do opłaty podatku, ministerjum skarbu deleguje do sprawdzenia rachunków swojego pełnomocnika, a w razie nieporozumień między delegatem ministerjum a władzami bankowemi, podatek oblicza samo ministerjum, przyczem osoby zainteresowane mogą założyć skargę od decyzji ministerjalnej.

Kary za opóźnienie podatku wynoszą 1% na miesiąc od całej sumy należności skarbowej. Za ukrycie dochodu kara równa się trzy razy powiększonemu podatkowi, a winni ukrycia pociągnięci zostają do odpowiedzialności karnej.

W motywach powyższych przepisów ministerjum finansów powołuje się na przykłady państw zagranicznych, które oddawna wprowadziły u siebie podobne opodatkowanie dochodów. W Austrji np. podatek od dochodu z kapitałów pieniężnych wynosi 16 i 20%, we Włoszech 13·2%, we Francji 8 i 9½%.

Nowy podatek zacznie obowiązywać natychmiast po uzyskaniu ratyfikacji przez radę państwa.

K. W.

NA WACHLARZU.

„Po co rosną między zbożem
Bławatki i maki?
Jaką korzyść mieć z nich możem,
Pożytek z nich jaki?"

Ach! praktyczny gospodarzu,
W tem nie widzę straty:
Czem są wiersze na wachlarzu,
Tem są w polu kwiaty...

Czesław.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= Celem ułatwienia i zredukowania uciążliwe pracy kancelaryjnej w różnych instytucjach rządowych, postanowiono, aby nadal zamiast znoszenia się piśmiennego różnych wydziałów jednej i tejże samej instytucji, naczelnicy wydziałów porozumiewali się między sobą osobiście, aby papiery przesyłane wzajemne, bez wnoszenia do różnych dzienników i rejestrów, notowane były tylko za numerami w wykazach dokumentów, dołączanych do spraw odnośnych.

= *Wiestn. fin.* podaje, iż w roku 1883-im podatek przemysłowo-handlowy przyniósł w gubernji warszawskiej 476,168 rs., piotrkowskiej 149,387 rs., lubelskiej 96,202 rs., radomskiej 95,509 rs., siedleckiej 83,382 rs., płockiej 67,979 rs., kaliskiej 66,409 rs., suwalskiej 50,755 rs., łomżyńskiej 44,859 rs. i kieleckiej 39,656 rs. W całem państwie wspomniany dochód dał sumę 20,498,494 rs., a w r. b. spodziewany jest z tego źródła dochód 21,705,000 rs.

= Na stacji telegraficznej w Górkach, w gubernji mohilewskiej, zarządzono przyjmowanie telegramów w korespondencji międzynarodowej.

= *Przegl. kat.* donosi z Częstochowy, iż zeszłego miesiąca powrócił na Jasną Górę ks. Bonawentura Gawełczyk, paulin, który od r. 1867-go mieszkał w Kryłowie, w gubernji nowogrodzkiej.

= Przy wejściach do handlów win, restauracyj i szynków pomieszczone zostały z rozporządzenia władzy akcyzowej tablice z napisami w języku urzędowym, jakiego rodzaju sprzedaż trunków dozwoloną jest w tych zakładach.

= Z rozporządzenia władzy policyjnej wszystkie szynki mają być w ciągu dwóch dni świątecznych zamknięte.

= Kasa miejska oblicza na r. b. dochody uboczne na 643,991. Tworzą się one z następujących wpływów: opłata rogatkowa 174 602 rs., od zabaw i widowisk 3,610 rs. od psów 6,210 rs., za karty pobytu 19,950 rs., za paszporty krajowe i zagraniczne 40,490 rs., opłaty rogatkowe na kolejach 122,200 rs., stęplowanie i sprawdzanie miar i wag 3,140 rs., opłata za rzeź bydła 123,870 rs., za protest weksli i aktów notarjalnych 107,060 rs., za poświadczanie różnych aktów 20,000 rs. i t. p.

= W dniu 22-im odbędą się w magistracie licytacje na wykonanie robót brukarskich z dostawą materjału w czwartym oddziale inżenierskim od sumy 9,812 rs. i na wykonanie podobnych robót w oddziałach 3-im i 4-ym od rs. 9634.

= Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej otrzymało w ciągu marca od różnych ofiarodawców sumę 1,542 rs. 25 kop. i wsparło w tym czasie 462 rodzin.

= Towarzystwo wzajemnego kredytu rozpocznie w d. 7-ym b. m. wypłatę dywidendy w stosunku 8% za r. z. od 10-procentowych wniosków, wpłaconych przez członków na kapitał obrotowy.

= Opłata szkolna od uczniów gimnazjum kieleckiego podwyższoną została od przyszłego roku szkolnego w klasie wstępnej z 10-ciu rs. na 12, zaś w następnych z 12-tu na 20 rs.

= Hr. Augustowa Potocka nadesłała na ręce pani Julji Górskiej 500 rs. jako dar jednorazowy na rzecz Towarzystwa opieki nad biednemi matkami oraz ich dziećmi.

= **Z literatury.**

* Dzisiejszy numer *Tygodnika illustrowanego* zastosowany jest zupełnie do chwili przedświątecznej, w której dostaje się do rąk czytelnika.

Znajdujemy w nim kopję obrazu Howarda „Zaparcie się św. Piotra", wielki rysunek oryginalny p. C. B. Jankowskiego przedstawiający ceremonję palenia cierni przed katedrą św. Jana w Warszawie oraz rysunek p. A. Kędzierskiego: „Udzielanie komunji w kościele wiejskim podczas wielkiego tygodnia".

Tegoż ilustratora rysunek z wystawy gospodarczo-spożywczej uzupełnia treść obrazową numeru.

W części literackiej *Tygodnik* jak wiadomo drukuje jednocześnie powieść Edmunda Chojeckiego, opowiadanie powieściowe Marjana Korabia, dramat historyczny Karola Brzozowskiego „Eryk XIV" i nader zajmujące listy Narcyzy Żmichowskiej (Gabrjeli) do rodziny i przyjaciół.

---

cy ludzi przybywających niekiedy o mil kilkadziesiąt. Tak z kolei wzniosła się w r. 1595-m Kalwarja zebrzydowska, założona przez Mikołaja Zebrzydowskiego, wojewodę krakowskiego i żonę jego Dorotę Herburtównę. Takąż drogą powstała Kalwarja żmujdzka, założona o kilka mil od Telsz przez biskupa żmujdzkiego, Jerzego Tyszkiewicza w r. 1642-im. Takiż nareszcie początek był Kalwarji pacławskiej, o milę od Dobromila, w dzisiejszym obwodzie sanockim. Fundatorem tej ostatniej, w połowie wieku XVII-go, był słynny statysta, wojewoda podolski, Andrzej Maksymiljan Fredro, zwany Tacytem polskim, którego „przysłowia mów potocznych" figurują na czele każdego z dzieł potomka jego Aleksandra, autora „Zemsty" i „Dożywocia".

Atoli i te „Kalwarje", zakładane podług skali miejsc świętych w Jerozolimie, lubo zgromadzające corocznie dziesiątki tysięcy pobożnych, nie mogły uczynić zadość uczuciom tłumów, pragnących choćby oczyma wyobraźni być uczestnikami wielkich tajemnic wiary chrześcijańskiej. Ztąd proste pierwiastkowo obrzędy Wielkiego Tygodnia, we wszystkich kościołach polskich rozwijały się coraz bardziej w formy plastyczne. Najpierw miejsce malowanych na deskach żołnierzy rzymskich u grobu Zbawiciela, poczęli przez poświęcenie zastępować ludzie żywi; potem zaś i cały akt złożenia do grobu i zmartwychwstania ukazywano w djalogach. Nim Bawarja zdobyła się na rozgłośne dziś po całym świecie widowiska religijne, już znacznie dawniej w Polsce żacy szkolni dawali je w każdem większem mieście u nas. Niewątpliwie sprawozdawca teatralny *Kurjera warszawskiego* może się gorszyć takiem porównaniem chłopczyków szkolnych z wytrawnymi aktorami bawarskimi, dla których pisał zasłużone zkądinąd pochwały. Każdy jednakże przyzna, że niewinność młodzieńcza, choć nie kształcona w szkole dramatycznej, choć nietresowana w pozowaniu i deklamacji, ma widoki stanąć wyżej nawet od najwyższej sztuki. Pomiędzy nią a widzem, że użyjemy nowoczesnego wyrażenia, istnieje niedostępny innym związek telefonowy serc: — wiara.

„Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli."

Dramatyczne obrazowanie męki pańskiej w kościołach polskich niesprawiedliwie, jako coś arcyniedozwolonego, zwalały tak zwane niby to „silne duchy" na karb jezuitów, owych starotestamentowych kozłów ofiarnych za wszystkie głupstwa, jakie popełniali ludzie mniej rozumni od tychże jezuitów. Mamy dziś w ręku dowody historyczne, że djalogi o męce pańskiej były u nas daleko wcześniej przed nastaniem jezuitów w Polsce, a odbywano je także później po upadku jezuitów, w połowie panowania Stanisława Augusta, który niewątpliwie wielbił rozmaite bogi i boginie, ale nie dałby ani jednego oberzniętego dukata, pożyczonego u holendrów na cel uczczenia chrześcijaństwa. Poprostu kościół katolicki czynił zadość pragnieniu i potrzebie wiernych. Wiara jest najwyższym łącznikiem wiedzy i jej pragnienia: w tem skojarzeniu wszystko, co warunkuje przyszłe postępy umysłu ludzkiego.

Od drugiej połowy wieku XVIII-go obchód grobów przed świętami wielkanocnemi stracił niewątpliwie na wystawności zewnętrznej. Już nietylko w Warszawie, ale nawet w głuszy prowincjonalnej, zapomniano powoli i o djalogach z tematu męki pańskiej, i o stróżowaniu grobu Chrystusowego przez przebranych żywych rycerzy rzymskich. W miastach większych, na miejscu bezpośredniego, żywego udziału wiary, poczęła się rozpościerać sztuka nadobna, zwłaszcza zaś dekoracja ogrodnicza roślin cieplarnianych. Na wsi powyciągano zapomniane oddawna pod strychem kościelnym deski z okrutnie malowanymi żołnierzami, i poczęto je ustawiać przed Najświętszym Sakramentem, przeniesionym z ołtarza do grobu. Nakoniec przyszła też w miastach kolej na strojne kwestarki, których same zausznice stanowią niekiedy większy majątek, niżli go kiedykolwiek miał na ziemi Zbawiciel pospołu ze swoimi uczniami, karmiącymi się ziarnem, naprędce wytartem w ręku z kłosów nawet w dzień sabbatu. Pospolitowanie obchodu Grobów za naszych czasów, a zwłaszcza w wielkich miastach, nie znaczy jednak bynajmniej upośledzenia idei, tkwiącej w żałobnych uroczystościach przedwielkanocnych, promieniejącej w całej nauce chrześcijańskiej: — idei zmartwychwstania, odrodzenia do życia lepszego w teraźniejszości i wieczności.

Opowieść nasza wraca do tego, od czegośmy zaczęli, do słów ewangelisty: „A w wieczór sobotni, który zaświtał na dzień pierwszy soboty, przyszła Marja Magdalena i druga Marja oglądać grób. A oto się stało wielkie drżenie ziemi; albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, i przystąpiwszy odwalił kamień, i siedział na nim. A od bojaźni stróże przestraszeni stali się jakoby umarli. A odpowiadając anioł rzekł niewiastom: Nie bójcie się wy, boć wiem, iż Jezusa ukrzyżowanego szukacie. Nie masz-ci go tu, albowiem powstał z martwych, a oto uprzedza was do Galilejej. A jedenaście uczniów szło do Galilejej na górę, gdzie im postanowił Jezus. A ujrzawszy go, pokłon mu uczynili. A przystąpiwszy Jezus mówił im rzekąc: Dana mi jest wszystka władza na niebie i na ziemi. Idąc tedy nauczajcie wszystkie narody, chrzcąc je w imię Ojca, i Syna, i Ducha świętego. A oto ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata."

Ta wiara, o której mówi nietylko Ewangelja i dzisiejszy obchód grobów, ale i odradzanie się wszelkiej zbawiennej myśli w dziejach ludzkości, i wiosenne odradzanie się wszelkiej zdrowej rośliny z korzeni głęboko ukrytych w ziemi— łagodnem dotknięciem, pieszczotliwą dłonią wygładza najgłębsze zmarszczki na czole dotkniętem palcem rozpaczy. Dzieci szczęścia i dzieci niedoli zaśpiewają jutro zgodnym chórem starą pieśń kantyczkową:

Wesoły nam dziś dzień nastał,
Którego z nas każdy żądał...

Q.

* Kwestja konkursu krakowskiego zaczyna wchodzić w zakres literatury broszurowej.

Jeden z najczynniejszych antagonistów *jury* p. Kazimierz Bartoszewicz wydał w Krakowie broszurę p. n. „Uwagi nad protokułem obrad sądu krakowskiego”.

Jednocześnie nakładem księgarni p. Bartoszewicza wyszło litograficzne zestawienie na jednej planszy pomnika Beethovena w Wiedniu dłuta prof. Zumbusza z uwieńczonym projektem Dykasa.

Jednakowość pomysłu istotnie zadziwiająca, jeżeli zwłaszcza dodamy, czego na planszy nie widać, iż łabędzia znajdującego się z odwrotnej strony pomnika Beethovena imituje w projekcie p. Dykasa orzeł.

* Czasopismo rosyjskie *Zarja* podaje w przekładzie opowiadanie Marrenowej „Staś“.

* W przyszłym miesiącu przypada 30-letnia rocznica ogłoszenia drukiem pierwszej powieści Jana Zacharjasiewicza.

Nosi ona tytuł „Uczony” i wydaną została w roku 1855-tym we Lwowie u Kallenbacha.

= Z teatru i muzyki.

* Józef Wieniawski występuje w nadchodzący piątek z wielkim koncertem z towarzyszeniem orkiestry.

Jakkolwiek artysta tego pokroju jak J. Wieniawski nie potrzebuje żadnych reklam, jednakże ze stanowiska czysto dziennikarskiego i z okazji ukazania się znakomitego muzyka-pianisty na naszej estradzie, nie od rzeczy będzie choć pobieżnie wspomnieć o jego artystycznej działalności w ostatnich latach.

W Paryżu Wieniawski dawał 6 koncertów, z których ostatni z orkiestą.

W Londynie zakończył serję koncertów tak zwanym „Recital” w wielkiej sali St. James, poświęconym wyłącznie dziełom Szopena.

Po londyńskich tryumfach proponowano Wieniawskiemu świetną posadę dyrektora konserwatorjum w Nowym-Yorku z pensją 50,000 fr. rocznie, lecz stanowisko jego niezależne i nader dogodne, jakie obecnie zajmuje w Brukselli, wstrzymało go od przyjęcia newyorskiej godności.

O tryumfach jego w Belgji, Danji, Szwecji i Holandji pisaliśmy już w swoim czasie.

= Na kolonje letnie dla dzieci.

We wtorek poświąteczny odbędzie się w teatrzyku Towarzystwa dobroczynności o godzinie 1-ej po południu przedstawienie teatralne dla dzieci.

Na program składają się: sztuki magiczne wykonane przez p. Rybkę oraz dwie komedyjki: „Zaczarowana Magdusia” L. Niemojowskiego i „Niespodzianka” Świderskiego.

Programy sprzedawać będą przy wejściu opiekunki.

Bilety nabywać można w kasie teatrzyku Dobroczynności.

Sympatyczny cel sprowadzi z pewnością do teatrzyku liczną publiczność.

= Dla dzieci.

W jednym znajomym nam domu projektowane jest urządzenie teatru amatorskiego, w którym widzami i aktorami będą wyłącznie dzieci, starsi zaś tylko zdaleka będą się przypatrywali dziecięcej zabawie.

Bawcie się dziatki!

= Przytułki noclegowe.

Czynne od dnia 13-go listopada r. z. przytułki noclegowe zamknięte zostaną dnia 13-go b. m.

Przez pięć zimowych miesięcy przytuliły one kilka tysięcy biedaków, chroniąc wielu od zziębnięcia na ulicy.

To też rubryka zmarznięć ubiegłej zimy nie zanotowała w Warszawie ani jednego tego rodzaju wypadku.

= Termomikrofon Ochorowicza.

Nowy ten wynalazek uczonego naszego ziomka został uznany za najlepszy przez francuskie ministerjum wojny i będzie zastosowany do celów wojskowych.

Przyrząd ten wkrótce zobaczymy w Warszawie, gdyż biuro elektrotechniczne Abakanowicza i spółki uzyskało prawo wyłącznej jego sprzedaży w Królestwie i Cesarstwie.

= Nowa oszczędność.

Niektórzy z zamożniejszych obywateli wiejskich coraz więcej chwytają się nowego środka oszczędności.

Chcąc produkta spożywcze ogólniejszego użytku, jak cukier, kawę, mydło i t. p. nabywać taniej, nie kupują tych artykułów u miejscowych kupców, lecz sprowadzają je hurtem z Warszawy od większych składników, przyczem zyskują znaczne ustępstwo na cenie.

Mniejsi, idąc w ślady bogatszych, składają się po kilku.

Szczególniej na Litwie szeroko zaczyna praktykować się ten sposób.

Cierpi na tem tylko miejscowe drobne kupiectwo.

= *Skating rink.*

Zarzucona jazda na łyżwach zaopatrzonych w kółka ma być wznowioną przez jednego z właścicieli prywatnego ogrodu.

Ma on zamiar wylania ogrodu asfaltem tak dla *skating rink*'u jak i kroketa.

Warszawianom przybędzie zatem nowego rodzaju rozrywka.

= Nowe domy.

Na rogu ulicy Ciepłej i Grzybowskiej rozebrana została nareszcie stara drewniana rudera, grożąca zawaleniem, a na tem miejscu rozpoczęto budowę większego domu.

Upiększy to tę część miasta, posiadającą jeszcze wiele starych, szpetnych budowli.

= Praktyczne tablice.

U jednego z blacharzów widzieliśmy bardzo praktyczne blachy numerami policyjnemi domów.

Blachy te, dość sporych rozmiarów, oprócz numeru białego na niebieskiem tle zawierają nazwę ulicy w dwóch językach.

Tablice takie z rozporządzenia władzy mają być umieszczone na wszystkich domach.

Ułatwi to wielce orjentowanie się nietylko obcym ale i tutejszym mieszkańcom, niedokładnie znającym rozkład miasta.

= Uporządkowanie skweru.

Znany dostatecznie z nieporządków w ubiegłych latach skwer przed kościołem ewangelickim doczekał się uporządkowania.

Wszystkie trawniki i klomby dla zabezpieczenia ich od wydeptywania okolone zostały słupkami, do których przymocowano dwie linje drutów.

Ścieżki wysypano gruzem, przez co znów poziom ich i tak już znacznie wyższy od ulic sąsiednich podniósł się jeszcze bardziej...

= Z mody... ekscentrycznej.

Do nowalij w dziedzinie mody kobiecej należą kapelusze *à la guerrier.*

Jest to rodzaj hełmu z wysoko wzniesionym różnobarwnym pióropuszem...

Ekscentryczne kapelusze, jak dotąd, znajdują się dopiero na wystawach modniarek.

= Restauracja mody męskiej.

Lipska *Illustr. Ztg* zamieszcza obszerny artykuł w sprawie reorganizacji mody męskiej.

Załączony rysunek mężczyzny przybranego w strój proponowany przez profesora Rudolfa Seitz wyczerpuje tę „ważną” kwestję.

Zmiana polega na obszernem dolnem ubraniu, pończochach oraz trzewikach *à la renaissance.*

Co się tyczy reszty odzieży, ta pozostaje bez zmiany...

= Najlepszy łącznik.

W dniu wczorajszym zdarzył się ciekawy fakt pogodzenia żyjących od kilku lat w rozłące małżonków.

Pani *** z pięcioletnią córeczką wybrała się do kilku kościołów dla zwiedzania grobów.

Na Krakowskiem Przedmieściu przy wyjściu z kościoła po-karmelickiego dziewczątko odłączyło się od matki i w tłoku zginęło.

Można sobie wyobrazić przestrach pani *** kiedy dziewczynki nie mogła odnaleźć.

Biedna kobieta, nie wiedząc co począć, udaje się do cyrkułu, zkąd zarządzono energiczne poszukiwania zabłąkanej.

Tymczasem pani *** powraca do domu i tu zastaje bilet od męża, który donosi że maleńka jest u niego w mieszkaniu.

Pani *** zapomniawszy o wszystkiem, śpieszy uścisnąć swoją jedynaczkę.

Zdarzenie to zbliżyło i co ważniejsza pogodziło małżonków.

W pierwszej chwili pani *** sądziła, że mąż umyślnie zwabił dziecko do siebie.

Spotkanie jednak córeczki z ojcem było tylko dziełem przypadku.

Pan *** spotkał płaczące dziewczątko na chodniku, zabrał je do siebie i wyprawił natychmiast wspomniony bilecik.

= Niesmaczny żarcik.

W dniu wczorajszym na tacę kwestarek w kościele św. Krzyża jakiś młody człowiek rzucił dwie złote monety.

Kwestarka wdzięcznym skinieniem głowy podziękowała za hojną ofiarę, a młodzieniec szybko zniknął.

Po chwili przekonano się, że mniemane złote monety były poprostu markami do gry.

Oj! zielono w głowie...

= Złodziejskie święcone.

W dniu wczorajszym wykryto na Nowej Pradze w mieszkaniu znanego złodzieja niezliczoną liczbę szynek, kiełbas, butelek z wódką, piwem a nawet i winem.

Wszystko to pochodziło z kradzieży spełnionych w ciągu kilku dni ubiegłych.

Widocznie złodzieje chcieli sobie tanim kosztem wyprawić wspólną ucztę, zamiar ich jednak spełzł na niczem.

= Niezwykły pożar.

Oryginalny widok mieli pasażerowie jadący onegdaj koleją nadwiślańską od Mławy ku Warszawie.

W lesie około stacji Jabłonny, niedaleko od wsi Chotomowo paliło się drzewo w sążniach.

Trudno pojąć jakim sposobem mógł powstać podobny pożar.

= Fabrykantka aniołków.

Kilka dni temu wzmiankowaliśmy o nowej „fabrykantce aniołków”, obecnie zaś podajemy bliższe o niej szczegóły.

Zamieszkała przy ulicy Wołyńskiej akuszerka, Antonina Gencel, dobrawszy sobie do pomocy niejaką Annę T., prowadziła od niejakiegoś czasu potajemny kantor stręczenia mamek, jak również pośredniczyła w umieszczaniu ich dzieci.

Przed miesiącem G., wioząc do Warszawy kilka mamek, obałamuconych obietnicami wielkich zasług, trzymała u siebie na kolanach trzymiesięczne dziecko jednej z nich.

Dziecko to bez żadnego powodu zmarło nagle.

Gdy matka dziecka zaczęła płakać i rozpaczać, G. przykazała jej milczeć i nie zdradzać się z tym co zaszło w drodze, gdyż może pójść do więzienia, a nadto zapowiedziała, że jak tylko przyjadą do Warszawy, trzeba pochować dziecko w sekrecie.

Naiwna ofiara pod taką groźbą przystała na wszystko i dziecko pochowane zostało w nocy na Powązkach przez syna akuszerki Juljana, ale nie w grobie, lecz pod pomnikowym kamieniem.

Przy dokonanej obdukcji zwłok dziecka okazało się, że takowe zostało uduszonem, co mniej więcej potwierdziło także zeznanie świadków.

Wobec takich faktów Antonina G. i syn jej Juljan zostali aresztowani—matka pod zarzutem rozmyślnego uduszenia dziecka, a syn jako wspólnik przestępstwa.

Prowadzone w dalszym toku energiczne śledztwo zapewne wykaże więcej sprawek „fabrykantki”, i jak sądzić można, wykryje więcej podobnych jej indywiduów.

= Nieszczęśliwy upadek.

Pani Z., zamieszkała przy ulicy Podwale, schodząc do piwnicy, pośliznęła się na schodach i upadła uderzając głową o kamień, wskutek czego poniosła głęboką i niebezpieczną ranę a nadto złamała nogę.

Po udzieleniu natychmiastowej pomocy pani Z. przytomności nie odzyskała, a wezwany lekarz znalazł stan choroby groźnym.

= Nieszczęśliwy wypadek.

Żona stolarza Małgorzata D., zamieszkała przy ulicy Freta, bujając na rękach dwumiesięczne dziecko, przez własną nieuwagę upuściła takowe.

Biedne dziecko rozbiło się niebezpiecznie, a wezwany lekarz nie robi nadziei utrzymania go przy życiu.

= Niebezpieczne uderzenie.

Pani K., chodząc wczoraj po targu grzybowskim za sprawunkami, tak silnie uderzoną została kopytem końskiem w bok, że z bólu omdlała.

Nieprzytomną odwiozła służąca do domu i tu okazało się, że pani K. ma złamane dwa żebra.

= Wypadek z lampą.

Uczeń piekarski, 17-letni Karol Wejroch, zamieszkały przy ulicy Elektoralnej pod nrem 17-ym, zapalając lampę przewrócił takową na siebie, przyczem uległ bolesnemu oparzeniu rąk, bioder i piersi.

W. odesłany został do szpitala św. Ducha, a życiu jego zagraża poważne niebezpieczeństwo.

= Pokąsanie.

W dniu wczorajszym na Wolskiej Karol M., 13-letni chłopiec drażnił się z psem, który rzucił się malcowi do twarzy i ukąsił w policzek tak silnie, iż M. stracił przytomność.

= Djecezja kujawsko-kaliska.

W djecezji tej, składającej się z 13-tu dekanatów i zamieszkałej przez 962,845 katolików, istnieje 338 kościołów parafjalnych i 158 kaplic.

Kościołów przy zamkniętych klasztorach jest 18, przy otwartych czasowo 12, kościołów z klasztorami żeńskiemi 3.

Przy katedrze włocławskiej znajduje się 12-tu prałatów i kanoników, przy kolegjacie kaliskiej 7.

Duchowieństwo składa się z 397 księży świeckich parafjalnych, 11 tu emerytów i rezydentów i 9-iu nowowyświęconych, zakonników 147, z tych 51 na parafjach.

Zakonnic żyje w djecezji 49.

= **W ważnej sprawie.**

W Łodzi odbyło się w tych dniach zebranie obywateli, w którem wzięło udział 60 właścicieli domów, w celu naradzenia się nad sprawą założenia w tem mieście towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia.

Zgromadzeniu przewodniczył p. Robert Wergau, który w krótkiem przemówieniu wykazał korzyści z zakładania podobnych stowarzyszeń.

Zebrani, podzielając w zupełności zapatrywania przewodniczącego, oświadczyli gotowość popierania i doprowadzenia do skutku zamierzonego towarzystwa i w tym celu wybrali z grona swojego prowizoryczny wydział, składający się z dwunastu posiadaczy miejskich.

Większością głosów wybrani zostali pp.: Beyer, A. Gehlig, G. Geyer, Grohmann, Heinzel, Herbst, Konstant, Kunitzer, L. Meyer, Płachecki, J. K. Poznański i Skrudziński.

Sprawa dostała się w ręce ludzi rozumnych i energicznych, nie można przeto wątpić o jej urzeczywistnieniu rychłem.

= Inspekcja fabryczna.

Do Łodzi zjechał już pomocnik inspektora fabrycznego, Tunzelman, i objął urzędowe czynności.

Rozpoczął on inspekcję od zwiedzenia większych zakładów fabrycznych.

= Z instytutu.

Korespondent z Nowej-Aleksandrji pisze nam:

„W instytucie nowo-aleksandryjskim prelekcje, z powodu wakacyj wielkanocnych, zawieszone zostały na dwa tygodnie.

W upłynionym semestrze wszystkie katedry z wyjątkiem weterynarji i języka niemieckiego, były obsadzone.

Zdrowotność między profesorami i studentami była w półroczu zimowem, z małym tylko wyjątkiem, zupełnie zadawalniająca.

Z ogólnej liczby studentów wynoszących razem 200 tu, prawie połowa należy do rodzin niezamożnych.

Chcąc im przeto przyjść z pomocą, zamożni koledzy urządzili na ich korzyść w dniu 15-ym marca przedstawienie teatralne, które skutkiem znacznych wydatków poniesionych na urządzenie, przyniosło zaledwie 100 rs. czystego dochodu.

Ogólna suma pieniędzy, przeznaczona na wpisy i zapomogi dla biednych studentów instytutu, wynosi obecnie tysiąc rubli, pochodzących przeważnie z koncertu danego w r. z. na ich korzyść w warszawskiej sali ratuszowej."

= Nowa szkoła.

Szkoła elementarna dla dzieci izraelskich, o której zamierzonem założeniu w Zgierzu, donosiliśmy, uzyskała zatwierdzenie władzy.

Zaraz po znalezieniu odpowiedniego lokalu nastąpi otwarcie tej szkoły.

= Teatr amatorski.

W zeszłym tygodniu w Suwałkach staraniem pp. Boguckiego i Sikiewicza urządzone były dwa przedstawienia amatorskie.

Jedno z nich przyniosło 280 rs. na ochronki, drugie 180 rs. na trzy niezamożne rodziny.

= Koncert amatorski.

W Pabjanicach w końcu z. m. dany był przez amatorów i orkiestrę straży ogniowej ochotniczej koncert na dochód funduszu tejże straży.

Wpływ z koncertu wyniósł około 300 rs., program złożony z lepszych utworów muzycznych amatorowie wykonali nadspodziewanie dobrze.

Dlaczego jednak programy drukowane były wyłącznie w języku niemieckim, jest to tajemnicą tej amatorskiej produkcji, którzy widać popisać się chcieli z językoznawstwem.

= Dla lekarzy.

W m. Błaszkach, w gubernji kaliskiej, zawakowała posada lekarza miejskiego.

Lekarz ma zapewnioną, oprócz wolnej praktyki, stałą pensję.

= Handel drzewem.

Z okolic Nowej Aleksandrji piszą nam:

„Wszystkie składy i place leżące na prawym brzegu Wisły, na przestrzeni od Kazimierza do Nowej Alesandrji, zapełnione są w r. b. daleko większą ilością drzewa budowlanego, niż w latach poprzednich.

Materjał ten zakupowano nietylko w lasach okolicznych, lecz sprowadzano go nawet z lasów oddalonych o mil kilkanaście od miasta naszego.

Stopa kubiczna drzewa kosztowała kupców naszych w przecięciu po 15 kop..

Przed wprowadzeniem w sejmie niemieckim cła podwyższonego na drzewo nasze, przybywające w granice Niemiec, kupcy zagraniczni ofiarowali handlarzom naszym zaledwie po 10 kop. za stopę kubiczną, popłoch wielki zapanował skutkiem tego wśród rzeszy naszych kupców, który trwał aż do niedawna.

Dzięki jednakowoż nałożeniu niewysokiego cła, kupcy niemieccy, przybyli w okolice, ofiarują obecnie już daleko lepsze ceny.

Mimo to handlarze nie spodziewają się w r. b. tak wielkich zysków, jakie przypadły im w udziale w roku zeszłym."

= Naprawa mostu.

Z powodu mającej się rozpocząć w dniu 13-ym b. m. naprawy mostu nr 75 na trakcie kaliskim pod Łowiczem, most ten przez półtora miesiąca będzie zamknięty dla przejazdu.

Wskutek tego przez czas naprawy mostu, przejazd w kierunku od Warszawy będzie się odbywał jak następuje: od slupa wiorstowego nr 74, znajdującego się przed mostem, należy skręcić na drogę gruntową do wsi Kuborek, a później podrodze miejskiej i przez most miejski do Łowicza i z powrotem.

ZE ŚWIATA.

✕ **Ze Szląska.** Towarzystwo pomocy naukowej dla księstwa cieszyńskiego ogłosiło sprawozdanie z 12-go roku istnienia. Założone w r. 1872-im celem wspierania ubogich młodzieńców, kształcących się w zakładach naukowych lub zawodach pożytecznych dla kraju, Towarzystwo w ciągu lat kilkunastu umożliwiło kilkudziesięciu młodym szlązakom wykształcenie się i zdobycie pożytecznych stanowisk. W Towarzystwie bierze udział znaczna liczba członków pozamiejscowych, co dowodzi, że sprawa oświaty na Szląsku zajmować zaczyna szerszy ogół. Rok ubiegły był dla Towarzystwa wyjątkowo świetny. Liczba uczniów wspieranych, która w r. 1872/3 wynosiła zaledwie 4-ch, a w 5 lat później 21, w r. z. doszła do 53-ch. W liczbie zasilanych przez Towarzystwo w tym roku po raz pierwszy otrzymała wsparcie jedna dziewczyna, kształcąca się na nauczycielkę. Po raz też pierwszy w r. z. Towarzystwo otrzymało zwrot udzielonej niegdyś zapomogi od jednego ze swoich wychowańców, który dziś zajmuje poważne naukowe stanowisko w Krakowie.

✕ **Ś. p. Leonard Reitel**, który zakończył życie d. 21-go marca w zakładzie św. Kazimierza w Paryżu, umarł w ubóstwie i zwłoki jego pochowane zostały w wynajętym tymczasowo grobie. Koledzy i przyjaciele zmarłego postanowili drogą składek uzbierać fundusz na zakupienie i wymurowanie dlań grobu.

✕ **Samouk.** W Kozangródku prosty włościanin, Ostap Szyk, zasłynął z urządzania własnym pomysłem oryginalnych młynków i młocarni; nadto zbudował on zegar, pokazujący zmiany księżyca. Wynalazca ma 60 lat i nie umie pisać, do wszystkiego więc doszedł intuicją.

✕ **Licytacja** obrazów, mebli i dzieł sztuki, pozostałych po Makarcie, przyniosła do dnia wczorajszego jego wdowie 105,000 zlr.

✕ **Etymologja nazwiska Bismarka.** Pewien lingwista z *N. allg. Zng* wyśledził, iż nazwa Bismark pochodzi od słowa *Biskopesmarke* „granica biskupia", t. j. granica dóbr biskupich, jak w r. 1209-ym nazywano miejscowość, zkąd rodzina kanclerza pochodzi.

✕ **W. Sardou** otrzymał od króla bawarskiego wysoki order św. Michała.

✕ **Angielskie Towarzystwo biblijne** od lat 10-iu swojego istnienia sprzedało za 500 milj. książek. Rok przeszły z tego źródła przyniósł 4,689 tys. marek. Zapisy na rzecz Towarzystwa w tymże roku wyniosły przeszło 4 milj. marek. Wobec tych cyfr nikt się dziwić nie będzie, że Towarzystwo może tanio książki swoje sprzedawać.

✕ **Książę Walji** wprowadził syna swojego Alberta do massonerji. Młody książę został przewodniczącym w Loży Royal Alpha nr 16.

✕ **4,000 włościan** aresztowały za jednym zamachem władze weneckie za kradzież drzewa w lasach Montello. Ponieważ pomiędzy zatrzymanemi znajdują się matki drobnych dzieci, po wsiach okolicznych przeto zapanował nieład i zupełny brak opieki nad młodem pokoleniem.

✕ **W Girgenti** rozstrzyga się obecnie proces socjalistyczny, w którym już nie liczba stron obwinionych i świadków, ale raczej kolosalna liczba obrońców zadziwia, albowiem występuje ich w tej sprawie 190. W takim komplecie powinniby odnieść świetną wygraną.

✕ **W Kazaniu** znany w Cesarstwie kompozytor, Paschałow, skończył życie przez powieszenie się. Samobójca pisywał romanse na fortepian i zostawił jedną operę w rękopisie. Do targnięcia się na własne życie popchnęła go nędza i smutny nałóg pijaństwa.

✕ **Złoto.** Na wyspie Bömmelö w Norwegji odkryto złoto, którego analiza wykazała, iż nie ustępuje ono najlepszemu gatunkowi złota kalifornijskiego i uralskiego. W celu eksploatacji tworzy się towarzystwo akcyjne. Niektóre dzienniki skandynawskie ostrzegają publiczność, aby nie kwapiła się zbytnio z przystępowaniem do spekulacji, gdyż istnienie złota nie daje jeszcze pewnej miary obfitości szlachetnego metalu.

✕ **Z dziedziny mody.** Płaszcze wiosenne noszone są obecnie długie, z lekkich materjałów, podszyte kolorowym jedwabiem. Wierzch zawsze ciemny. Najmodniejsze są żakietki. Uczesanie włosów zawsze wysoko spiętrzone, spięte wielkim grzebieniem z boku. Kapelusze, idąc za formą, którą przybrała fryzura, niezmiernie wysokie, różnokolorowe, zastosowane do barwy sukni. Jako ubrania najmodniejszemi są dziś pióra i ptaszki. Tkaniny złote, stalowe i srebrne bardzo są noszone.

✕ **Wymyślanie przez telefon** prawnie wzbronione zostało w Ameryce. Najwyższa izba stanu Ohio (*supreme court*) orzekła, iż „każdy abonent, zapominający się do tego stopnia, by używać przez telefon nieprzystojnych wyrażeń, traci prawo używania nadal telefonu i aparat niezwłocznie odjętym mu zostanie."

✕ **Zdanie.** Jeżeli chłop je kurczę, to niezawodnie on albo ono jest chore.

— Złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

Dla najbiedniejszych na święta.

W. K. rs. 2, dr Rucker rs. 5, bezimiennie rs. 1, M. M. rs 1, znaleziony w tramwaju rs. 1, S. M. E. S. rs. 2.

Nekrologja.

† Dnia 8-go kwietnia r. b, to jest we środę, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej** zrana, za duszę ś. p. Franciszka **Bieńkowskiego,** b. naczelnika powiatu mławskiego i syna jego Stefana, na które pozostała żona wraz z córką zaprasza krewnych i znajomych. —1268—

† Za spokój duszy ś. p. Karoliny **Leskiej,** odprawi się dnia 7-go kwietnia, to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** rano w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, wotywa, na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1278—

Z Cesarstwa.

Wyróżniające się wśród prasy rosyjskiej spokojnym sądem o rzeczach *Nowosti*, mówiąc o obecnym dyplomatycznym zatargu między Anglją i Rosją, wygłaszają następne zdanie: „Pojednawczy ton, w jakim podobno jest zredagowana odpowiedź rosyjska na najświeższą notę angielską, znowu daje nadzieję, że w kwestji afgańskiej można będzie dojść do pokojowego porozumienia, a jeżeli międzynarodowy rynek pieniężny słusznie nosi nadany mu przydomek „„polityczego barometru"", to można dojść dó wniosku, że niebezpieczeństwo wojny minęło: wartości rosyjskie, które wszędzie ofiarowywano przy znacznej obniżce kursu, umocniły się i sprzedawcy ustąpili miejsca nabywcom, a ponieważ zapotrzebowanie pociąga za sobą zwyżkę, zatem i nasze wartości się podniosły i kursa natychmiast się poprawiły. Niemało także do tego przyłożyły się rozprawy w parlamencie angielskim, gdzie dawne rozmaitnienie ustąpiło miejsca trzeźwiejszym zapatrywaniom. Objaśnienia udzielone przez margrabiego Hartingtona w przedmiocie wojennych przygotowań Anglji mają również charakter uspakajający. Należy tylko pragnąć, aby wypadki nie przeszkodziły układom i ażeby obiedwie strony nie znalazły się wobec siebie przed jakimś spełnionym faktem, mogącym obrócić w niwecz usiłowania dyplomacji. Anglja gorliwie się stara przeciągnąć na swoją stronę emira Abdurachmana, o którego życzliwości mocno wątpić powątpiewa. Dowodzi tego bądźcobądź zrobione mu świetne i uroczyste przyjęcie, czem chciano schlebić azjatyckiemu despocie, który przecież nie może nie pamiętać, że ośm lat temu takiegoż samego przyjęcia doznał jego kuzyn i poprzednik Jakub-chan (syn Szir-Alego), co przecież nie przeszkodziło potem anglikom zesłać go na mieszkanie do maleńkiego miasteczka w Indjach. *Mémorial diplomatique* powołuje się na doniesienie lorda Dufferina, który zakomunikował emirowi powzięte przez Anglję postanowienie zajęcia ostatecznie Kandaharu, ewakuowanego kilka lat temu z polecenia Gladstone'a, który chciał pozbyć się fatalnego spadku pozostawionego przez lorda Beaconsfielda."

W *Petersburkich wiedomostiach* czytamy: „Jeden z organów ministerjum p. Tiszy, peszteńska gazeta *Nemzet*, w ostatnich czasach, jak się zdaje, wzięła sobie za zadanie rywalizować z drobną brukową prasą na punkcie ekstrasensacyjnych nowin. W szczególności sprawy bałkańskie i rozpoczynające się jakoby na słowiańskim wschodzie „„burzenie się umysłów"" nie dają publicystom peszteńskim spokoju. To Bośnja ma być ustąpioną Serbji, to Albanja przyłącza się do „„okupowanych"" prowincyj, to Macedonja przygotowuje się do wszechświatowych wypadków. Tym razem macedońscy bułgarzy dążą

do ryczałtowego przejścia na jedynie zbawcze łono kościoła rzymsko-katolickiego. Według doniesienia (nie koniecznie zasługującego na wiarę) macedońskiego korespondenta ultra-madziarskiego organu, tameczni bułgarzy udali się już za pośrednictwem biskupa djakowarskiego, znanego patrjoty chorwackiego Strossmayera, z petycją do cesarza Franciszka Józefa, oświadczając, że jeżeli dla nich cokolwiek zostanie zrobionem, a interesa ich będą należycie zabezpieczone, to nie są od tego aby się połączyć na nowo z kościołem rzymsko-katolickim. Do tego doniesienia „„wiarogodne źródło"" już od siebie dodaje, że to ponowne połączenie się nie może przedstawiać szczególnych trudności, ponieważ już i teraz bułgarzy mają swój rzymsko-katolicki organ w dzienniku *Bolgarski Glas*. Pominęlibyśmy bez wszelkiej uwagi tę niefortunną kaczkę, której celem prawdopodobnie jest tylko jaknajgłośniejsze zareklamowanie założonego *ad usum Bulgariae* przez jezuitów, klerykalnego dzienniczka, gdyby z wyjaśnienia jej przez inne gazety nie wypłynęły na jaw nader charakterystyczne symptomaty. Nawet półurzędowe dzienniki, jak wychodząca w Zagrzebiu *Agramer Zeitung*, przedrukowują tę „„radosną wiadomość"" z wyraźnie okazywanem zadowoleniem i rozprawiają o „„połączeniu się napowrót"" bułgarów z Watykanem, jak gdyby w samej rzeczy ci „„schyzmatycy"" byli kiedykolwiek synami kościoła zachodniego. Widocznie fanatyczne tendencje czarnej partji niezupełnie jeszcze utraciły grunt i w Peszcie i w Wiedniu, a niedorzeczne marzenia o „„połączeniu napowrót"" słowiańskiego wschodu z Rzymem i o przyszłem „„rzymsko-katolickiem królestwie królestw"" mają jeszcze bardzo wielu i bardzo wpływowych zwolenników. Fakt w każdym razie charakterystyczny i raz jeszcze dowodzący, jak ostrożnie należy się obchodzić z wszelkiemi uspakającemi zapewnieniami pochodzącemi z ust odwiecznych wrogów zdrowych zasad państwowych."

Z ostatniej chwili.

Wiadomość o wyjeździe Ferry'ego do Włoch była przedwczesną. We czwartek był on jeszcze w Paryżu, a nawet wedle krążących, a niewiarogodnych zdaniem naszem pogłosek, udał się do Grévy'ego z żądaniem pozwolenia, aby mógł podpisać preliminarja pokoju. Podstawami tegoż być mają warunki następujące: 1) zupełne opróżnienie Tonkinu przez chińczyków; 2) dalsza okupacja Formozy przez francuzów aż do podpisania traktatu pokoju; 3) zrzeczenie się przez Francję indemnizacji wojennej; 4) szczególne uwzględnienie handlowych i przemysłowych interesów Francji w Azji wschodniej.

Paris otrzymuje w całości wiadomość swoją o zgodzie rządu chińskiego na zawarcie pokoju z Francją. Pośrednikiem w układach był Campbell, ajent chińskiego dyrektora celnego, Harta, upoważniony przez rząd chiński do prowadzenia układów. Chiny przyjęły wszystkie zobowiązania traktatu tientsińskiego i gotowe są zawrzeć traktat handlowy pod warunkiem zrzeczenia się przez Francję indemnizacji wojennej i przyjęcia jednomiesięcznego zawieszenia broni. We wtorek p. Ferry otrzymał od ajenta p. Harta depeszę oznajmiającą, że Chiny godzą się na rzeczone warunki z drobnemi modyfikacjami.

Na posiedzeniu francuskiej izby deputowanych w dniu 2 im b. m. bonapartysta Jolibois wśród oklasków prawicy a protestów lewicy zażądał ponownie postawienia ministerjum w stan oskarżenia. Dalej wnosił, aby prezydent izby, p. Brisson, udał się do Grevye'go i zażądał utworzenia komisji rządowej dla załatwienia spraw bieżących. Izba odrzuciła ten wniosek 348 głosami przeciw 77 i odroczyła się do soboty. Posiedzenie było krótkie ale burzliwe.

Depesza jen. Brière z Hanoi z dnia 1-go b. m. o dalszem cofaniu się wojsk francuskich ku delcie Czerwonej Rzeki opiewa: Druga brygada dzisiaj w południe przybyła w największym porządku do Chin i do godziny 2-ej w południe utrzymywała zetknięcie z nieprzyjacielem. Ściganie ze strony chińczyków nie było zbyt żywe. Straty nasze są nieznaczne. Pozycja pod Kep jest dobrze strzeżona. W Chu objął komendę pułkownik Desbordes.

Depesza admirała Courbeta donosi o bliższych szczegółach zajęcia wysp rybackich (na zachód od Formozy). Wyprawa francuska składała się z sześciu okrętów i kilku kompanij lądowych. Eskadra ta bombardowała w dniu 29-tym z. m. fort chiński broniony przez cztery baterje. Fort panuje nad portami Pong Hu i Makung. Wojska francuskie wylądowały w tymże dniu, udały się dnia 30 go z. m. do Makung i obsadziły po bitwie stoczonej z 1,500 chińczykami twierdzę. Francuzi stracili czterech zabitych i 12 rannych.

Neue freie Presse zapewnia z Londynu, że po nadejściu z Petersburga pomyślnej odpowiedzi rządu rosyjskiego, lord Granville cofnął świetne propozycje czynione W. Porcie, celem uzyskania jej współdziałania w razie wojny.

Wczoraj oczekiwano rozstrzygającej bitwy jenerała Grahama z Osmanem Digmą pod Tamai.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO."

Paryż 4-go kwietnia. — Zawezwany do sformowania gabinetu Devès odmówił spełnienia tego żądania Grévego i radził udać się do Brissona, prezesa izby deputowanych.

Paryż 4-go kwietnia. — Klub unji republikańskiej powziął uchwałę, wyrażającą potrzebę utrzymania kierunku dwuletniej polityki Ferry'ego, tudzież utworzenia przejściowego gabinetu z kilku byłych ministrów fachowych, poczem Ferry objąłby napowrót ster rządu. Stronnictwa radykalne grożą w takim wypadku użyciem środków gwałtownych.

Paryż 4-go kwietnia.—Rząd chiński domaga się natarczywie zawarcia pokoju na podstawie warunków, przedstawionych przez Ferry'ego i przyjętych w Pekinie w sam przeddzień klęski francuskiej pod Langsonem. Warunki są nadzwyczaj pomyślne dla Francji, gdyż oddają jej bez dalszej walki cały Tonkin i ofiarują bardzo korzystny traktat handlowy, wobec czego zrzeczenie się przez Ferry'ego indemnizacji wojennej było ustępstwem małej wagi i czysto finansowej natury. Ferry oświadcza, iż aktów, odnoszących się do sprawy zawarcia traktatu pokojowego, nie przedstawi izbie, lecz tylko przyszłemu ministerjum.

Rzym 4-go kwietnia.—W Medjolanie uwięziono sześciu anarchistów. W koszarach odbywają się rewizje. W Massana (?) 23 żołnierzy oddano sądowi pod zarzutem propagandy rewolucyjnej.

Londyn 4-go kwietnia. — Według telegramu z Suakimu, anglicy zajęli wczoraj rano Tamai, potem wrócili napowrót do fortyfikacyj wzniesionych między Tamai i Suakimem. Nieprzyjaciel stawiał słaby opór. Straty anglików małoznaczne. Tamai w ogniu.

Petersburg 4 go kwietnia. — Z Kerczu donoszą o rozbiciu się na morzu Azowskiem parowego statku „Marjupol", wiozącego załogę i pasażerów w liczbie 32 osób. Jeden tylko pasażer został uratowany.

Moskwa 4-go kwietnia.—Wczoraj w nocy przy ulicy Gruzińskiej spłonęła wielka drewniana oficyna, przyczem postradało życie 19 lokatorów. Spalił się dymisjonowany podporucznik Glebow z trojgiem małoletnich dzieci i siostrą oraz właścicielka fabryki haftów Nazarowa i trzynaście jej pracownic i służących

GIEŁDA
dnia 4 go kwietnia 1885-go roku.

Szacowania poranne były rozmaite — 208.75 do 209.50 głosiły.

Niepewności rozpraszały wiadomości o obniżce dyskonta w banku państwowym niemieckim—dalej wieści uspakajające z Francji o ukonstytuowaniu się nowego gabinetu donoszące.

Ztąd u nas dążenie zniżkowe.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 48.10 jak wczoraj żądano—bez tranzakcyj. Krótkoterminowe 47.90 — o 10 kop. niżej, płacone też były 47.82½, 47.85 i 47.80 stosownie do dobroci papieru — bez zmiany.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono żadnych interesów.

Na **Londyn** 9.76 żadano.

Na **Paryż** 38.70 o 5 kop. niżej w żądaniu. Płacono zaledwie 38.60.

Na **Wiedeń** 78.85 o 25 kop. niżej, lecz bez obrotów.

Papiery po świątecznemu, prawie bez obrotu.

Listy likwidacyjne jak wczoraj 89.15 i 89.

Pożyczka wschodnia 97 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie 99.75 w serjach I, II, III, IV-ej. Za V 96.85 żądano i 96.50 i 96.60 płacono w niewielkich ilościach.

Listy miejskie 95.50, 94.25, 93.80, 93.70. Za IV 93.50 płacono.

Innych papierów nie dotykano.

Godzina 12½.—Usposobienie i kursa bez zmiany.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu cukrem.

Na rynku cukrowym usposobienie ciągle bardzo słabe—a ceny dążą w kierunku zniżkowym.

Z Cesarstwa wiadomości nie zachęcające. Zapotrzebowań żadnych. Na wszystkich rynkach tamtejszych cukier zniżce ulega.

Ruch u nas też żaden. Sprzedawano rafinadę tylko w pojedyńczych beczkach po cenach:

Hermanów	3.42½
Oryszew	3.37½
Leonów	3.37½
Rytwiany	3.32½
Łubna	3.32½
inne marki	3.32—3.30.

Kostki od 3.30 do 3.35—również w małym obrocie.

Mączka na wagony 2.70, na pojedyncze worki trochę drożej do 2.75. Ruch również mały.

Widoki nieobiecujące.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu olejami.

W tygodniu przedświątecznym w handlu olejami panował ruch bardzo znaczny i ożywienie wielkie.

Olej rzepakowy przy silnych i licznych zapotrzebowaniach z Cesarstwa, znajdował chętnych nabywców na wywóz.

Płacono 5 rs. do 5.20 za pud nawet w większych partjach. Mniejsze ilości kupowano drożej o 20 do 30 kop. na pudzie.

Dowóz oleju lnianego prawie zupełnie ustał. Obroty bardzo małe nie pozwalają oznaczyć stanowczych cen.

Płacono rosyjski rs. 5.20, rygski i z fabryki ekstrakcyjnej do 6 rs.

Makuchy mało poszukiwane.

Rzepakowe płacono 70 kop. do 1 rs. za pud, lniane w tejże cenie.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ
otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 2 i 3 kwietnia roku 1885, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Nowy-Świat 41, Popławski,—Tamka 13, Aleksandrowicz,—Kalman Lewenzonu,—Nowogrodzka 28, Sokołowskiej,—kapitan Sulikowski, Wspólna 20, Abracham Szejnberg Chmielna 18,—Prevosti, Mazowiecka, — Krakowskie Kołasz Jachimkowoj,—Heflich Lerno,—Wilcza 15a Krasnodembskiej,—Bacciareli Erywańska 2,—Krajterkraft, Dzielna, Leopolda Łącka, Jerozolimska 18,—Subkowska, Szkolna 1,—Antoni Grużawski, hotel polski,—Laski, Długa 25, — Foksal Czerni, Garbińska Czysta.

SZARADA.

Gdzie *pierwsze trzecie* w chacie lub komorze,
Nie pomoże piec ciepły, gdy zimno na dworze;
Drugie zwrotne w alfabecie,
A *całe* w sadach tu, owdzie znajdziecie.

Rozwiązanie logogryfu, umieszczonego w nrze 87b.

Pompejusz. — Kleopatra.

Wyrazy:

1. Przylądek. 2. Opal. 3. Marrené. 4. Podobieństwo. 5. Ezop. 6. Jawnuta. 7. Uniwersytet. 8. Singapur. 9. Zenobja.

Najpierwsi nadesłali dokładne rozwiązanie, mianowicie: pp. Marja T., Aleks. Ladochowska, Wanda Kozakiewicz, Aleks. Moszyńska, Helena Rotmil, Helena Borodzicz, Weronika Wąsowska, Helena F., Mieczysława Kel., Lesselroth, Marja J., Konik i Haftka, Felicja i Albert Barbanell, Emilja i Jakób Löwenstein, Gelbblumowie, Czekoladka, Teresa Silbermann, Antonina i Anatalja Welczswskie.

Pp. L. Schiller, Edward Simon, Czesław Czerkasiński, Michał Taubwurcel, Felicjan Mierzejewski, Met. Skarzyński, P. Siekieryński, Adam Taubwurcel, Tadeusz Putjatycki, Adam Latosiński, K. Bondy, W. Müller, Wiktor Neugoldberg, Czesław Sztekiel, Tytus Magdzicki, Juljusz Goebelt, Hipolit Konicki, Włodz. Wei., Józef Wł. Flisiński, Józef Ritter von Baum, Henryk Librowicz, Karol Flisiński, W. Seget, Hirsch, Meir Margulies, Karol Silberstein, Jakób Puszet, Józef Choromański, Z. Czerkiewicz, Edward Kapeliński, Wojciech Elsner Podubalski, Z. i L. Polakow.

Z prowincji nadesłali: pp. Regina Sonenberg z Łodzi, Klotylda Bissen z Kałuszyna, Ewelina Kowalska i Juljan Kowalski z Aleksandrowa.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Edwardowi B. z Solnej.* — Artykuł nadszedł w chwili, gdy kontrakt z kompanją asenizacyjną był chwilowo rozwiązany i dlatego umieścić zażalenia nie mogliśmy, obecnie zaś nie wiemy czy powód do niego jeszcze istnieje.

BIURO INFORMACYJNE
o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka № 25. Posiedzenie dnia 5-go marca r. b.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
8	Wronia	Jasiński Cypr.	Po tyfusie z żoną, stara matka i dzieci 5-ro.
6	Łagerna	Bogusz Marce.	Mąż sparaliżowany, dz. dr. 4.
8	Litewska	Majewska Lud.	Mąż po chorobie, dz. dr. 4-ro.
7	Sienna	Fibich Bertold	Sparaliżowany.
8	Wronia	Kuzińska Anna	Mąż nieobecny po chorobie dz drob. 3.
2	Pawia	Nowicka Kata.	Wdowa, dzieci dr. 3.
3	Smocza	Kowalczyk Ag.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 4.
8	Brzozowa	Niedbalska An.	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 3.
10	Okopowa	Fijałkowska J.	Wdowa, dzieci drob. 3.
1	Sapierzyńs	Fiszer Rakowic	Sparaliżowany, dzieci dr. 2.
144	NowPraga	Obałowska An.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 6-ro.
184	Praga	Humięcka Anie.	Wdowa, chora dz. dr. 4-ro.
27	Dobra	Piehelska Józe.	Wdowa, dzieci dr. 3.
151	NowPraga	Delbo Marja	Mąż ciężko chory, dz. dr. 2.
13	**Browarna**	**Julczewska Józ**	**Wdowa niewidoma.**

— *Echo muzycznego, teatralnego i artystycznego nr 79* wyszedł z druku i zawiera: Wacław Szymanowski (z portretem) przez *Wincentego Korotyńskiego.* — Eugenjusz Delacroix i wystawa jego obrazów pr. *M. R.* — Korespondencje z Krakowa przez *T.* — Pzegląd dramatyczny. — Kronika. — „Friebe", komedja w 5-u aktach pr. *Kazimierza Zalewskiego.* — „Tylko słowa", nowella przez *Hajotę.* — **Dodatek nut**: Walc z operety: „Der Feldprediger" pr. Millöcker'a. (395)

Dolina Szwajcarska.

W niedzielę dnia 5-go i w poniedziałek dnia 6-go kwietnia 1885 r.

Koncert Orkiestry Warszawskiej

A. Sonnenfelda.

Między innemi wykonane będą: uwertura z opery Stradella, Les Dragons de Villars, Schonka Pottpouri, Mazur (pośmiertny) St. Moniuszki etc. etc. etc. Początek o godzinie 5. — Wejście kop. 30. (1279)

CYRK CINISELLI

w niedzielę i poniedziałek dnia 5-go i 6-go kwietnia 1885 roku

PIERWSZE

Wielkie Nadzwyczajne Przedstawienia.

Szczegóły w afiszach i programach. — Początek o godzinie 8-ej wieczór.

(394) ***W. Ciniselli.***

— Dr ***Turkiewicz***, Hoża 14. Choroby wewnętrzne i dzieci, od godziny 2—5. (946)

— Alfred ***Bley***, adwokat przysięgły w Kaliszu, ulica Marjańska. (1133)

— ***Gabinet dentystyczny B. Gutzmann i Olgi Scholten***, Bielańska nr 4, najlepsze zęby sztuczne od rs. 2. Reperacje. (1034)

— D-ta ***ROTHEIM***, Królewska 37. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych wstawia takowe w najlepszem wykończeniu, leczy plombuje i znieczula dziąsło przy wyjęciu zęba. (1239)

Szkoła prywatna męzka

dla dzieci wyznania mojżeszowego, przy ulicy Twardej nr 14a, zawiadamia, iż zapis uczniów, odbywa się codziennie od g. 9—2 po południu.

(1244) Przełożony ***O. Friedberg.***

Cygara Hawańskie Importowane

zbiorów r. 188$^{1}|_{3}$

nabyte w większej partji, sprzedają się w oryginalnem opakowaniu po nizkich cenach u

St. Podymowskiego i L. Rojkiewicza

(391) Marszałkowska nr 77.

— ***Zakład form*** papierowych (Maison Phenix), ulica Niecała, ***przeniesiony jest*** z pod nr. 6 ***pod nr 12*** na tejże ulicy. (244)

Zakłady farmaceutyczne

ZIEMIŃSKIEGO

MAGISTRA FARMACJI,

róg Marszałkowskiej i Królewskiej.

Apteka Maltzestrakt z żelazem, pepsyną i chininą. Wina lecznicze i specyfiki.

Skład materjałów aptecznych i farb towary apteczne i chemikalja.

Główny skład wód mineralnych, naturalnych, czerpanych ze źródeł krajowych i zagranicznych.

Instytut wód mineralnych sztucznych, utrzymuje wszystkie gatunki wód lekarskich w butelkach i syfonach. (344)

!!! NA WIOSNĘ !!!

Kapelusze i czapki męzkie, radzimy najkorzystniej kupować z fabryki ***W. Truchlińskiego.*** Marszałkowska nr 65. (334)

HERBATĘ

znanej dobroci firmy ***Bielkow & C-ie***, poleca

Kantor sprawunków

J. Fiałkowskiego et Co

w Warszawie, Zielony plac nr 11. (843)

Wina Węgierskie

naturalne, uznanej dobroci w handlu

J. Korneckiego,

Nowy Świat nr 40. (372)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 4-go kwietnia 1885 r.

	Z konc. giełdy	
	żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.90	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.76	—.—
Paryż 100 franków „ „	38.70	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	78.85	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z r. 1869 d.	99.75	—.—
„ „ „ „ m.	99.75	—.—
Listy zast. m. „Warsz." serji I	95.50	—.—
„ „ „ II	94.25	—.—
„ „ „ III	98.80	—.—
„ „ „ IV	98.70	—.—
Listy zast. m. „Łodzi" serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.15	—.—
„ „ małe	89.—	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I. Pożyczka wschodnia rs. 100	97—	—.—
II „ „ rs. 100	97.—	—.—
III „ „ rs. 100	97.—	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 141$\frac{2}{3}$
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 4$\frac{1}{8}$
Od Listów zast. m. Łodzi kop 212$\frac{1}{2}$
Od Listów likwidacyjnych kop. 136$\frac{2}{3}$

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 3-go kwietnia 1885 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	kopiejek			
Pszen. 242 fun. 1 ord. . .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	—	—
„ średnie (nowe) . .	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	330	370
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	35	45	—	—
Słomy pud	20	22	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 30-go marca 1885 roku.
Hurt. skład. garniec rs. — kop. —,
wiadro rs. — kop. —

672R

Na nadchodzące Święta Wielkanocne

polecamy Szanownej Publiczności, po cenach przystępnych wystałe

czyste i naturalne

Wina węgierskie: białe i czerwone Wina francuskie, oraz wszelkie inne gatunki win, jak niemniej **CYGARA HAWAŃSKIE i Likiery Zagraniczne,**

SIMON i STECKI,

Skład Główny Krakowskie-Przedmieście № 36,

Filja I-sza Nowy-Świat № 13; Filja II-ga Elektoralna № 5.

Najnowsze doskonałe krajowe Zapałki

„MAGENTA,"

Tuzin pudełek 10-cio groszowych salonowych, 45 kop.
20 80
Pudło duże wiedeńskie (przeszło 3,000 zapałek salonowych), 30 kop.

Doskonałe a tanie!

Główny skład hurtowy i detaliczny, u

S. GLIŃSKIEGO,

67. Nowy-Świat 67. 572r

KSIĘGARNIA

Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA,

otrzymała na Skład Główny:

Biblioteki Ordynacji Krasińskich,

MUZEUM KONSTANTEGO ŚWIDZIŃSKIEGO

tom VIII, zawierający: „Pamiętniki do historji życia i czynów Jana III-go Sobieskiego króla Polskiego, przez Filipa Dupont'a, pełniącego przy królu obowiązki głównego inżyniera artylerji". Wydał z rękopismu **J. Janicki**, z 3-ma mapkami. Cena rs. 6.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą. 698

SPÓŁKA NAKŁADOWA

poleca wyszłe z druku znakomite dzieło

Jerzego Brandesa,

O szkole romantycznej we Francji

str. 402, z portretem autora, rysowanym przez Leopolda Horowitza. Zawiera między innemi prelekcje, których skrót niewielki wygłosił autor w Warszawie. **Cena rs. 2** (wraz z przesyłką). Do nabycia w kantorze **Spółki**, Zielna 7A i we wszystkich księgarniach. 1073

Przegląd

LITERACKI I ARTYSTYCZNY

wychodzący w Krakowie pod redakcją

K. Bartoszewicza,

prenumerować można we wszystkich księgarniach w Królestwie i Cesarstwie rosyjskiem.

Prenumerata roczna w Warszawie rs. 4.
„ półroczna „ „ 2.
„ kwartalna „ „ 1.
Z przesyłką pocztową rocznie „ 6.
„ „ półrocznie „ 3.
„ „ kwartalnie „ 1.50

Stali współpracownicy „Przeglądu": Michał Bałucki, Józef Bliziński, J. I. Kraszewski, T. J. Choiński, Wilczyński, Dr Ziemba, B. Prus, A. Bełcikowski i t. d. i t. d.

Bezpłatne dodatki fotodrukowe.

Skład główny na Królestwo Polskie i Cesarstwo Rosyjskie w księgarni

G. Centnerszwera,

w Warszawie, ul. Marszałkowska 73. 906

Do sprzedania Folwark

Białe Szczepanowice

włók 12½, bez serwitutów, z inwentarzem żywym i martwym, w dobrej glebie i kulturze, płodozmian 7-polowy, z dobremi zabudowaniami, piękną rezydencją i miejscowością; 3 wiorsty od stacji kolei żel. Warsz.-Petersburskiej Czyżewo, przy nowo wytkniętej szosie od stacji do Ciechanowca. — Wiadomość na miejscu. 807



Piotr Sliżyński



udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych. — **Podwal № 20,** wprost cyrkułu.

BROWAR

Zygmunta Boenisch,

Ceglana Nr 2,

poleca Szanownej Publiczności, oraz pp. Handlującym **Piwo Bawarskie lagrowe** na sposób Wiedeński, w wyborowym gatunku. — Sprzedaż uskuteczenia się tak na wiadrówki jako i butelki. — Browar połączony jest Telefonem Nr 363. 861

Sery Litewskie na skrzynie, pudy i główki.
Miód Lipiec na pudy i funty.
Masło Litewskie i bez soli,
poleca sklep spożywczy na Lesznie № 31, gdzie różowe znaki. 801

SKŁAD WÓD

MINERALNYCH Naturalnych

przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH,

istniejący, 638R

zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli,** używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe.

Letnie lub zimowe

Lokale umeblowane

do najęcia,

w **willi Józefin,** Rybińskiego, **za Belwederską** rogatką 10 minut pieszo, przy parku **Cesarskim.** Prowjant do życia łatwy; komunikacja od rogatek bryczkami. Wiadomość u ogrodnika na miejscu. 871



Dla amatorów ptaków,

są do sprzedania bardzo dobrze gadające Papugi, szare, zielone i białe, Kakadu i inne amerykańskie ptaki w rozmaitych kolorach; Słowiki czerwone dobrze śpiewające w dzień i w nocy, Kanarki ładnie śpiewające czystej rassy, z gór Harcu. **Inseparables.** 810

Nowo-Senatorska, Hotel Litewski № 5,

Ernst Peszel.

Specjalny Magazyn farb do włosów Jana Kalinowskiego,

ulica **Marszałkowska** № **61**,

POLECA

Balsam roślinny

TREU i NUGLISCHA (Baume végetal)
Balsam ten przywraca siwym włosom ich pierwotny kolor, usuwa łupież i wzmacnia włosy. Cena za flakon rs. 1 kop. 20, większy rs. 2 kop. 40. z przesyłką o 30 kop. drożej; pp. handlującym ustępuje się rabat. Wszelkie obstalunki listowne magazyn wysyła z najwiekszą dokładnością. 879

242R

SZTUCZNE BRYLANTY
Marji Drasch,
№ 4
Nowo-Senatorska

We Wtorek d. 7 Kwietnia

w Restauracji

przy ul. Długiej № 17,
o godzinie 4-tej po południu, **odbędzie się próba** przygotowywania drożdży, **wraz z doświadczeniami** o racjonalnem wytwarzaniu drożdży piwnych (Samenhefe) i prasowanych (Presshefe).
Wstęp wolny. 711R

Leopold Dattner.

Mam zaszczyt donieść Szan. Rodzicom i Opiekunom, **iż z pozwolenia** Władzy naukowej, otwieram w **Warszawie** przy ulicy Długiej № 10 (gdzie cyrkuł),

Szkołę prywatną mezką,

wyznania Mojż., w której uczniowie będą przysposabiani do gimnazyj i szkół realnych. Oprócz przedmiotów objętych programem szkolnym, będzie również wykładanym i **język hebrajski.** Do oddziału przygotowawczego będą przyjmowani chłopcy od lat 7-u. Z pis rozpocznie się **dnia 8-go,** od godziny 10 do 1-szej w lokalu szkolnym, zaś od godziny 3 i poł do 6-tej we własnem mieszkaniu przy pensjonacie, Karmelicka № 17.

SAMUEL HALPERN,
882 b. nauczyciel szkół publicznych.

Zakłady przemysłowo-chemiczne

LAKIERY-FARBY

W. Karpiński & W. Leppert,
Elektoralna 33. 157 R

Krakowskie- w Resursie **58** Przedmieście Obywatelskiej

WARSZAWSKI

Magazyn przeniesiony z Senatorskiej.

Kapeluszy żałobnych od rs. 4 z woalami.
POLECA **100**

Magazyn żałobny

poleca **300** Sukień Żałobnych **300** Wypraw pogrzebowych.
Magazyn otwarty w niedziele do g. 4 pp.

PRZEDSIĘBIORSTWO **pogrzebowe,**
Załatwia kompletne **POGRZEBY.**
Uskutecznia exhumacje zwłok i przewożenie takowych.
Posiada na składzie **Trumny** metalowe (systemu Mintera), gwarantowane.
835

Telefonu Nr 415.

BROWAR PAROWY

Piwa Bawarskiego i Porteru,

POD FIRMĄ

Haberbusch & Schiele

egzystujący od roku 1846,
poleca Szanownej Publiczności i PP. Kupcom na nadchodzące Święta Piwo BAWARSKIE LAGROWE oraz PIWO KULMBACHSKIE i PORTER wyborowej dobroci, których **sprzedaż uskutecznia się na antałki** oraz **butelki,** lecz **nie mniej jak 30 butelek,** z dostawą do domu, w Kantorze fabryki, Krochmalna № 36.
Telefonu Nr 415. 647R

PAPIEROSNICE SREBRNE.
PORTMONETY SREBRNE.
PORTCYGARY SREBRNE.
KUBKI do WÓDKI SREBRNE.
NAJWIĘKSZY WYBÓR.
UMIARKOWANE CENY.
w MAGAZYNIE JUBILERSKIM
M. MANKIEWICZA,
w GMACHU TEATRU.
670R

Handel Win, Towarów kolonjalnych i Delikatesów

JÓZEFA PURWIN

16, Miodowa 16,

poleca wielki wybór **WIN Węgierskich** na garnce i butelki wytrawne i łagodne but. od k. **60, 75, 100, 120, 150, 200** i wyżej, oraz **Wina stare deserowe** również **Wina Francuzkie, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie i Szampańskie** różnych marek, **Cukier, Kawa, Herbata** wszelkie **Towary Kolonjalne Oliwa** najlepsza, **Ocet winny, Musztarda** francuzka i t. p. 705R

OGŁOSZENIE.

Komora w Mławie, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 15 (27) bieżącego miesiąca Kwietnia o godzinie 10 z rana, rozpocznie się w tejże Komorze, sprzedaż przez licytację różnych **t o w a r ó w** skonfiskowanych i trwać będzie aż do zupełnego wyprzedania takowych.

Towary przeznaczone do sprzedaży, są następujące:

Materje i wyroby jedwabne; oszacowane na . . . . . rs. 257 k. —
Materje i wyroby połjedwabne . . . . rs. 979 k. 60
Materje i wyroby wełniane . . . . rs. 602 k. 41
Materje i wyroby bawełniane . . . . rs. 196 k. 12
Płótno lniane . . . . rs. 5 k. 40
Wyroby gumowe . . . . rs. 100 k. —
Cygara . . . . rs. 577 k. 50
Herbata . . . . rs. 330 k. —
Krochmal . . . . rs. 120 k. —
Konfekcje . . . . rs. 17 k. —
Inne rozmaite towary, jako to: buciki dziecinne, wyroby z surowcu żelaza, gwoździe żelazne, cykorja, portmonety i wóz, oszacowane razem . . . . rs. 8 k. —

Summa ogólna wynosi rs. 3193 k. 03

Życzący zatem towary powyżej wymienione nabyć, raczą się zgłosić do Komory w terminie oznaczonym. 715r

Nagrody rs. 3.

Na ławce tramwajowej stacji, przy dworcu Wiedeńskim, zostawiono torebkę z książką do nabożeństwa **przez pewną damę.** Uczciwy znalazca raczy odnieść pod № 38, m. 8, Jerozolimska 878

Wiadomość dla pp. Przemysłowców!

Kiosk dębowy,

zdatn na wystawę przemysłową, odbyć się mającą w r. b. lub na altanę, jest do sprzedania i dwa lustra w złoconych ramach.— Wiadomość: **Marszałkowska № 47,** w cukierni. 844

SYNDYK TYMCZASOWY

Massy upadłości firmy A. F. Gallee.

Stosownie do art. 502 K. H., wzywa wszystkich wierzycieli upadłej firmy **A. F. Galle,** aby w przeciągu dni czterdziestu od daty tego ogłoszenia, stawili się przed Syndykami osobiście lub przez pełnomocników i oświadczyli, z jakiego tytułu i co do jakiej summy są wierzycielami, oraz, aby dowody swych wierzytelności złożyli w kancelarji wydziału upadłości Sądu Handlowego w Warszawie. 710R

Alfons Preiss, adw. przys.

MONTEUR

obeznany dokładnie z konstrukcją maszyn parowych, tartaków, młynów, maszyn do fabrykacji cukru i **t. p.,** niemniej mogący się podjąć samodzielnie budowy wszelkich maszyn, według przedstawionych rysunków, mówiący i piszący po polsku i niemiecku, **poszukuje odpowiedniego miejsca.** Adresować pod lit. **W. C.,** do Biura Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, w Warszawie. 714R

Zarządzający Dobrami 713R

który 15 lat zarządzał jednym wielkim majątkiem, posiadający pierwszorzędne rekomendacje, poszukuje innego zarządu. Oferty adres uprasza B.Hahn, Wrocław Schmiedebrücke 52.

Letnie mieszkania. 706R

W dobrach **RUDA,** nie odległe od przystanku Dębe Wielkie, przy kolei **Terespolskiej,** wśród lasów, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne mieszkania z meblami lub bez takowych, do wynajęcia. Wszelkie artykuły żywności oraz nowalje, codziennie świeże na miejscu. Komunikacja od przystanku omnibusem lub powozem ułatwiona. Bliższa wiadomość na miejscu lub u właściciela domu w Warszawie, ul. Pańska 22, do 11 rano i od 4—5 po poł.

Tani

MAGAZYN BŁAWATNY

Wyrobów Krajowych i Zagranicznych

POD FIRMĄ

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście 58,
w Gmachu Resursy Obywatelskiej,
poleca na obecny sezon wielki wybór towarów tak krajowych jak i zagranicznych, i sprzedaje takowe jak zawsze, po cenach bardzo nizkich; a przez to jest w możności konkurować z najtańszemi źródłami, czego dowodem poniżej umieszczony CENNIK:

Materjały w kratkę, łokieć po k. 15, 18, 25, 30 i 35.
Liwadia w kratkę, 2 łokcie szerokości, łokieć po kop. 45.
Materjały gładkie, łokieć po kop. 20, 25, 30 i 35.
Changeant 2 łok. szerokości, łokieć po kop. 55.
Kaszmiry kolorowe, podwójnej szerokości, łokieć po k. 65 i 75.
Kaszmiry czarne, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 60, 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.30, 1.45, 1.65, 1.75, 1.85, 2.10, 2.25, 2.60.
Crêpe fantaisie 2 łok. szerokości (w modnych kolorach), łokieć po 75 kop.
Drap croisé 2 łokcie szerokości, łokieć po 75 kop.
Plaid diagonale 2 łokcie szerok. łokieć po 85 kop.
Tartany w drobne kratki, 2 łok. szerokości, łokieć po 90 kop. i rs. 1 i 1.10.
Parsifal 2 łokcie szerok., w modnych kolorach, łokieć po rs. 1.10.
Mohair Alpacca 2 łok. szerokości, (w modnych kolorach, łokieć po rs. 1.15.
Surènes 2 łokcie szerokości, łokieć po rs. 1.25.
Chagrin changeant 2 łok. szerokości, łokieć po rs. 1.30.

Oprócz powyższych artykułów posiada Magazyn wielki wybór w towarach czarnych. 679r

Akuszerka

przyjmuje na słabość od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. **Dyskrecja** i opieka sumienna zapewnia się: **Nowy-Świat № 2.** 707R

Nauka i wychowanie.

Szkoła (przygotowawcza na ochotnika do wojska), Żelazna № 27. Zawiadamia, że po skończonym egzaminie w junkierskiej szkole, przyjmuje uczni na nowy sezon. Zapis będzie od 27 Marca do 1 (13) Kwietnia, między 5-ą a 7-ą wieczorem.— Przełożony kapitan T. Dowgird. 678

Poszukuje się bony francuzki. Marszałkowska 19, mieszkania 6. 4895

Potrzebną jest młoda francuska, paryżanka.—Długa № 16, Kicińska. 4975

Francuska potrzebuje miejsca do towarzystwa pojedyńczej osoby. Adresy pod K. X. 107, w kantorze Kurjera. 5003

Potrzebną jest bona niemka, posiadająca roboty ręczne, w średnim wieku, ze świadectwami, do jednej dziewczynki. Wiadomość: o godzinie 4-tej po południu w sklepie wyrobów platerowanych. róg Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia. 4995

Student uniwersytetu może zaraz przyjąć kondycję w Warszawie lub na prowincji. Oferty w kantorze Kurjera, pod lit. P. Z.

Potrzebną jest zaraz bona polka, do półtoraletniego dziecka, rekomendacja wymagalna. Wiadomość: ulica Królewska № 35, mieszkania 7, od godz. 10 do 1-ej po południu. 5014

Posady i prace.

Gorzelany, posiadający chlubne rekomendacje, obznajmiony z całą manipulacją akcyzną, prowadzeniem ksiąg i magazynów, poszukuje posady od 1-go Lipca r. b., na żądanie gwarancja majątkowa lub hypoteczna. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 69, a Krawczyńskiego. 3582

Praktykant który ukończył najmniej 4 klasy, może znaleźć pomieszczenie w większem gospodarstwie. Wiadomości można zasięgnąć codziennie, od godziny 9 do 10 z rana. Nowy-Świat № 20, mieszkania 3. 4982

Wdowa młoda polka, poszukuje miejsca na gospodynię, do osób pojedyńczych. Oferty proszę składać w sklepie rękawiczniczym u W. P. Pfau. Nowy-Świat № 51. 4301

Potrzebna jest panna przychodnia do introligatorni. Aleja Jerozolimska № 24.

Bona niemka, młoda, pragnie miejsca, do gospodarstwa lub do dzieci. Bielańska № 17, u pani Cieślińskiej. 4959

Potrzebny jest administrator, zarazem kasjer, z kaucją 3,000 do 4,000 rubli, gwarancja hypoteczna. Wiadomość: Złota № 9, mieszkania 11. 4951

Potrzebna jest zaraz panna, przyjemnej powierzchowności, do sprzedaży rękawiczek i galanterji. Pierwszeństwo będzie miała ta, która pracowała w podobnym zakładzie.— Wiadomość: Marszałkowska № 41. 4969

Rysownik poszukuje zajęcia u pp. budowniczych i jeometrów. Oferty proszę składać pod adresem „Rysownik.“ 4348

Potrzebny jest administrator do dwóch interesów, z kaucją rubli 3,000, mieszkanie, opał, światło, pensja. Wiadomość: Złota № 9B, mieszk. № 11, od 10—12 w południe i od 3—5.

Urzędnik gospodarczy, przybyły z Prus, z 7-letnią praktyką, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. Oferty proszę nadesłać pod lit. P. G., do pp. Rajchmana i Frendlera, Warszawa, Senatorska № 18. 703

Kupno i sprzedaż.

Magazyn mebli wyprzedaje używane garnitury, sofy, kozetki, rozmaite meble na spłaty miesięczne. Bielańska № 8. 4966

Do wyrobu sztucznych kwiatów, jest do sprzedania komplet żelaztw, za przystępną cenę. Dzika 25, dom Zwejgenhafta, mieszkania 18, od 9 do 12. 4712

Kiełbasy śledzianowskie, salami, polędwicę, karkowinę, szynkę, głowiznę litewską, poleca Chmielewski. Miodowa 4. 4058

Suknie, dolmany, okrycia, ubrania nowe i mało używane wyprzedają się. Sklep B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 634

Trumny i wieńce metalowe, od najskromniejszych do bardzo ozdobnych, w wielkim wyborze, najtaniej sprzedaje fabryka wyrobów metalowych L. Tarnowskiego. № 4, Czysta № 4. 3660

Encyklopedji kościelnej pierwszych tomów poszukuje antykwarjat C. Wilanowskiego w Warszawie, Bracka № 7. 4746

Blachę stalową, grubości zwyczajnego papieru, kto może dostarczać, pozostawi adres w kiosku, Plac Zielony. 699

2 garnitury mebli mahoniowych używanych za rs. 50 i 80. Wiadomość: Nowy-Świat № 31, w cukierni. 4651

Szafy sklepowe do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat, w straży ogniowej u feldfebla.

Fortepian zagraniczny, o 7-u oktawach, w dobrym stanie do sprzedania. Świętokrzyzka 3, mieszkania 6. 4860

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 89

Trumny dębowe, wewnątrz metalowe, politurowane, wykwintne i całe metalowe. Zakład pogrzebowy B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 272

Faetony różne, lando mało używane, wolanty, amerykan, bryczki na resorach i bez są do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3.

Fortepian o siedmiu oktawach czarny, jak nowy, do sprzedania za rs. 200. Świętokrzyzka 25, mieszkania 8. 700

Bardzo tanio! Do sprzedania eleganckie meble orzechowe, do sypialnego pokoju, nie używane wcale, razem lub częściowo, stół jadalny bilardowy, 12 krzeseł, dębowe. Dzielna № 9a, mieszkania 8. 4978

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra, tremo, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju, dębowe i inne różne meble z kilku pokojów, oraz firanki, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, m. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże. 4924

Czapki męzkie, sukienne, w rozmaitych formach: wojskowe, uczniowskie do wszystkich szkół i liberyjne, wykończane we własnym warsztacie, najkorzystniej kupować u Truchlińskiego, Marszałkowska № 65. 626

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 4810

Antykwarjat Cezarego Wilanowskiego w Warszawie, ul. Bracka № 7, kupuje stale: Książki starożytne i nowsze, numizmaty, medale, autografy, sztychy, miniatury i wszelkie ciekawsze zabytki sztuki. 4745

Meble do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony i napoleonkowy, szafy rozbierane tremo, szeslong, biurko, stolik do kart, firanki. Chmielna № 8, wprost kąpieli Dyana, mieszkania 7. 4734

Meble do sprzedania z 5 pokojów bardzo tanio. Sienna 4, stróż wskaże. 5031

Interesa handl. i majątk.

Rs. 20,000 poszukuje na 1-szy Nr hypoteki domu, bez Towarzystwa, w środku miasta. Wiadomość u adwokata przysięgłego Berendsa, ul. Graniczna 16. Pośrednictwo wyłącza się. 4972

Pożyczka! 3,000—5,000 rs. potrzebna na dobrą hypotekę interesu przemysłowego, wartości przeszło 80,000, na 8%. Kapitał mogę spłacić w miesięcznych ratach. Wypożyczający otrzyma tamże miejsce kasjera i buchhaltera, pensja rocznie 700 rubli, mieszkanie, wszelkie wygody. Wiadomość w handlu Dzisiewskiego, Marszałkowska 71.

Sklep wiktuałów i materjałów piśmiennych, przy gimnazjum żeńskiem, do sprzedania. Wilcza 17d. 665

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu interesów familijnych. Ogrodowa № 40. 4878

Folwarczek około włók 12, w gubernji warszawkiej, do sprzedania osobom ruskiego pochodzenia. Marszałkowska 19, m. 6. 4894

Sklep spożywczy oraz mączny, z powodu słabości do sprzedania zaraz. Ordynacka 2.

Dzierżawa kolonji pod Warszawą, lub wspólnika do mlecznego gospodarstwa. — Marszałkowska 54, mieszkania 3. 4909

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość u rządcy domu Wilcza № 17, róg Marszałkowskiej. 4721

Sumy dobrze lokowane żądają nabyć. Ul. Twarda 22, u kupca Achcika. 4677

Place do budowli, łokci □ 7,700, za Belwederską rogatką, szosą, do sprzedania, lub zamiany na domy miejskie. Twarda 22, u kupca Achcika. 4678

Sklep dystrybucyjno-kramarski, w dobrym punkcie, do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość na miejscu, Leszno 17. 692

Wspólnik czynny, z kapitałem od 10 do 15,000 rubli potrzebny zaraz, do stale i dobrze procentującej parowej fabryki, której wyrób niezbędnie potrzebny do codziennego użytku. Oferty przyjmuje „Kurjer“ „10,000“.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia magazyn sukien i strojów damskich, egzystujący od lat wielu, w środku miasta, z eleganckiem urządzeniem i dobrą klijentellą. Wiadomość: ul. Hr. Kotzebue № 10, w magazynie mód. 4981

Rs. 5000 potrzeba na majątek ziemski blizko Warszawy położony, na dogodnych warunkach. Wiadomość: ulica Bielańska № 17, u p. Cieślińskiej. 5035

Summa rs. 4,000—6,000, nieletnich, jest do umieszczenia na dom w Warszawie bezpośrednio po Towarzystwie, wymagana ewikcja na koszta. Wiadomość u adw. przys. W. Hausbrandt, Długa № 26, od 5—7. 5021

Skład węgli do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Długa № 6. 5018

Sklep do odstąpienia od Wielkiejnocy w najlepszym punkcie na Marszałkowskiej z urządzeniem gazowem, komorne bardzo tanie, gdyż rs. 300 rocznie. Wiadomość: Marszałkowska № 65, u stróża. 5027

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia każdego czasu sklep wiktuałów, kramarski i materjały piśmienne, przy ulicy Marjańskiej № 7. 5028

Poszukuję wspólnika, do interesu handlowo komisowego jadnego ważnego przedmiotu, z kapitałem 15,000 rs. — Wiadomość: Nowogrodzka № 3, mieszkanta 15, prawa oficyna, od 6-tej wieczór. 633

Kolonja nieuwłaszczona, włók 2, z inwentarzem lub bez, za Raszynem, przy trakcie. w pięknej miejscowości do sprzedania. Adres: Wandel, Dzielna 3. 4934

Lokale.

Sklep do wynajęcia zaraz, przy ulicy Miodowej i Długiej, w narożnym domu № 17.

Duży sklep z 3-ma pokojami i kuchnią, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Ul. Nowo-Senatorska № 4. stróż wskaże. 4954

Do wynajęcia salon, pokój sypialny, pierwsze piętro, front, umeblowane, z usługą, przy poważnej rodzinie. Niecała 12, m. 4.

Lokal frontowy, 1-e piętro na skład mebli i oficynka na warsztat od Lipca. Nowy-Świat № 23, wiadomość: 2-e piętro, z frontu. 5012

Od 1-go Kwietnia, pokój z oddzielnem wejściem, do wynajęcia. Wiadomość: Świętokrzyzka № 39, mieszkania 23, drugi dom od Marszałkowskiej 689

3 pokoje, kuchnia, do wynajęcia od 8 Kwietnia. Nowy-Świat № 12. 4907

Pojedyńcze pokoiki od rs. 5 do 7, zaraz do wynajęcia. Chmielna № 55 nowy. 4927

Mieszkanie dla kawalera w każdym czasie, przy małżeństwie bezdzietnem, może być ze stołem. Ulica Świętojańska, domu № 5. mieszkania 4. 4955

Letnie mieszkania umeblowane, są do wynajęcia w Grodzisku. Wiadomość: ulica Królewska № 19, stróż wskaże. 4967

Zaraz do wynajęcia 3 pokoje, alkowa, przedpokój i kuchnia i od 1-go Lipca r. b. wszelkie mieszkania, od jednego do czterech pokojów, zlew i wodociąg w każdej kuchni.— Dom czysty i suchy, pomiędzy ogrodem położony, przy ul. Prostej 4, drugi dom od rogu Twardej. 4880

Dwa sklepy są jeszcze do najęcia od 1-go Lipca r. b., w nowo budującym się domu przy ulicy Marszałkowskiej № 39, na rogu Chmielnej. Wiadomość: ulica Długa № 17, mieszkania 1. 4891

Sklep obszerny i pokój z kuchnią zdatny na szynk wódek i piwa, lub na spożywczy, od 1-go Kwietnia. Freta Szeroka № 12.

Sklep do wynajęcia. Wiadomość na Tłomackiem № 9. 4711

Pokojów 3, 4, 5, 6, 7, przedpokój etc., do wynajęcia. Tłomackie № 9. 4710

Obszerne warsztaty, budynki fabryczne, stajnie, wozownie, różne lokale do wynajęcia. Sienna № 6a, 1-szy dom za ulicą Żelazną. 4631

Od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia dwa mieszkania, złożone z 8 i 5 pokojów, z wszelkiemi wygodami, na pierwszem piętrze, od frontu. Leszno № 31. 593

Między ogródkami, mieszkania wysokie, suche, słoneczne. Parter: 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, skład, rs. 330 rocznie; pierwsze piętro: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, rs. 180; piwnice oddzielne, góra wspólna, od Wielkiejnocy. Od Kopernika Oboźną, Dobra № 8, ku Tamce. 4583

Z powodu przekształcenia interesu, duży, piękny sklep, wytwornie urządzony, w najlepszym punkcie, do odstąpienia. Oferty w kantorze Kurjera, pod lit. S. R. 3525

3 pokoje przedpokój i kuchnia, 2-e piętro, front, do wynajęcia od 8-go Kwietnia. Tamka № 8. 4881

3 pokoje z kuchnią do odstąpienia, od połowy Kwietnia, warunki dogodne. Wiadomość: Sienna № 13, m. 8. Tamże suknia niebieska wieczorowa do sprzedania. 4960

Salon na pierwszem piętrze z meblami 15, bez 10 rubli miesięcznie. Marjensztadt № 2.

Do wynajęcia od 1-go Lipca w pałacyku róg Mokotowskiej i Przyokopowej № 30. Apartament z komfortem urządzony, na dole, 7 pokojów, 2 przedpokoje z werendą i ładnym ogrodem, kuchnia z windą, pralnia i pokój dla służby w suterynie, stajnia i wozownia na żądanie. Takiż sam lokal na 1-em piętrze z balkonem, może być podzielony na 4 pokoje przedpokój i kuchnią; woda na miejscu doskonała na herbatę i do prania, widok i powietrze najlepsze jakie być może. Wiadomość na miejscu u właściciela. Ceny bardzo nizkie. 4973

Pokoje umeblowane do najęcia. Plac Krasiński № 3. 5016

7 pokojów z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem na, 1-m piętrze; 7 pokojów z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze; 3 lokale po 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wodociągami i zlewami, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Nowy-Świat 55, czwarty dom od ulicy Świętokrzyzkiej. 704

Letnie mieszkania przy polu Mokotowskiem № 112 w Mokotowie, do wynajęcia. 5023

Zaraz jest stajnia z wozownią, przy ulicy Siennej 19. 5036

W domu № 6/1098a Twarda, do wynajęcia zaraz cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i góra wspólna, w oficynie, przy ogrodzie, za cenę roczną rs. 350. 5022

5 pokojów, 2 przedpokoje, alkowa, śpiżarnia, wygódka, schowanko, balkon, kuchnia etc., z b. dobrym rozkładem, od 1-go Lipca. Złota 2a, blizko Marszałkowskiej. 5020

Od 1-go Lipca do wynajęcia lokal, gdzie obecnie bawarja, zdatny także na inny proceder lub skład. Podwal № 19, wiadomość u rządcy. 4988

Pokój umeblowany, do wynajęcia w każdej chwili. Ulica Niecała № 4, mieszk. 7, wiadomość od 3—6. 5015

Zaraz 2 pokoje, mogą być z meblami, pokój z alkową. Od 1 Lipca lokale: z 4, 5, 6 lub więcej pokojów, z balkonami, łazienkami i wszelkiemi wygodami. Widok 19. 5033

Pokój kawalerski do wynajęcia. Próżna 5, mieszkania 6. 5024

Lokal potrzebny jest od 1-go Lipca, składający się z 5 pokojów, kuchni, ze zlewem i wodociągiem, przy Marszałkowskiej, Alei Jerozolimskiej lub Ujazdowskiej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. A. G. 4780

Letnie mieszkanie z 2-ch lub 3-ch pokojów w Rżyskach, we dworze, 4 wior. od Wołomina st. Warszawsko-Petersburskiej kolei.

Doniesienia rozmaite.

Koronki, żaboty, czepeczki, przyjmuje do prania i odświeżania skład koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 9. 191

Materjały apteczne i farby, poleca skład Ksawerego Nickiego. Plac św. Aleksandra № 3. 3875

Fabrykę kufrów, waliz, toreb i galanterji skórzanej „Breymeyer“ przeniesiono na Królewską, róg Krakowskiego - Przedmieścia. Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

O pożyczkę 30 rubli. Odwołuje się młody człowiek do litościwych a zamożnych serc warszawian, tu w Warzawie stałe mający zajęcie, bez poręczenia, poręczeniem słowo, ratami miesięcznemi po rs. 10, obowiązuje się wypłacać. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma, pod literami Ł. F. G. 4892

Upraszam pana Franciszka Radoskiego, lub jego spadkobierców, po odbiór rs. 4 kop. 50, które pożyczyłem w Brańszczyku. Czerniakowska № 55. — Jan Bucelski. 4993

Kop. 75 od ubrania kapelusza damskiego, w magazynie Pelagji Gałeckiej. Krakowskie-Przedmieście № 85, 1-sze piętro, dom Roezlera. 4072

Ktoby chciał pośredniczyć inteligentnemu człowiekowi w zawarciu małżeństwa z pewnym posagiem, zechce dać adres dla porozumienia się za pośrednictwo. Poste-restante L. 008. 5029

Rs. 2,000 na 1-m N-rze domu małego do odstąpienia. Tamże do sprzedania łóżko duże i małe metalowe, emaljowane, także kolebka bujana. waga decymalna 9-pudowa, angielska większa i wanna drewniana. Wiadomość w kantorze sług Podwal № 14. 5034

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umieszczenie dziecięcia, opłata niska. Ulica Bednarska № 15. 4792

Akuszerka W. D. Ulica Bednarska № 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości na czas dłuższy przed, wyłącznie potrzebujących dyskrecji, lub przybyłe na kurację, w osobnych i wspólnych pokojach, umieszczenie dziecka i właściwa opieka zapewnia się.— Cena przystępna. 5030

Damy znajdą dogodne pomieszczenie, poradę, pomoc, oraz dyskrecję, u akuszerki miejskiej p. Kuznik (polki), Dominikanerplatz № 2a, we Wrocławiu. 695

Mamka doskonała, niemka, zarazem bona, u akuszerki: Marszałkowska № 34, mieszkania 8. 5032

Mamki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Pańskiej № 19. 4914

Mamki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Białej № 1. 4989

Pokój z wspólnym przedpokojem dla osoby pojedyńczej, zaraz jest do wynajęcia, tamże jest stół rozsuwany. Bednarska № 4, wiadomość u stróża. 5013

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 22 Марта (3 Апрѣля) 1885г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.